Nr. 119. Czwartek, 25 Maja 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Michała Jaszkiewicza w Przewozie, Kazimierza Fussa w Grzęsce, Aleksandra Jaronczyka w Chomranicach, Edwarda Darowskiego w Uluczu i Emila Buczackiego w Rymanowie, zaś nauczycielkę Karolinę Antecką rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Brzesku.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła uchwałą z dnia 15 b. m. i r. dzieło pod napiszem: „Przykłady do tłómaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński. Ułożył dr. Zygmunt Samolewicz. Część II. Na drugą klasę. Wydanie drugie. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego. Drukiem Związkowej drukarni 1881.“ (Cena 80 ct. w. a.) w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach z wykładowym językiem polskim.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 maja.

Frakcya centrum, zwana powszechnie klerykalną, jakby umyślnie stara się o to, aby lewica Rady państwa znalazła od czasu do czasu promień nadziei w tak ponurej zresztą dla niej sytuacyi. Pod hasłem separatyzmu frakcyjnego powstało centrum jako ułamek prawicy i pod tem hasłem działa ono dotąd. W sprawie tej samej noweli szkolnej, która na schyłku obecnego peryodu sesyi parlamentarnej groziła nieporozumieniami, już kilka razy centrum stworzyło sytuacyę bardzo trudną. Tylko wyrozumiałości i umiarkowaniu reszty klubów prawicy zawdzięczać należy, że nie zaszły wszystkie konsekwencye polityczne takiego separatyzmu. Ale takich prób ponawiać nie wolno, bo choć tyle razy zdołano zażegnać konsekwencye, za każdym razem ominięcie otwartej kolizyi i jej następstw staje się trudniejszem. Gdyby przynajmniej centrum z aspiracyami swojemi miało przyszłość zabezpieczoną, pohopność jego do zrywania łączności z prawicą dałaby się wytłómaczyć samolubnem pojmowaniem celów politycznych, brakiem abnegacyi i wynoszeniem frakcyjnych interesów po nad wspólny program działania. Ale właśnie centrum wystawione jest w razie rozbicia się prawicy i powrotu lewicy do steru na największe niebezpieczeństwo. Jak przywódzcy tej frakcyi mogą się łudzić pod tym względem, tego pojąć nie można. Nie mówiąc już o klubie Polaków, który przetrwał daleko gorsze przesilenia i zawsze swoją lojalną a umiarkowaną polityką tylko nowych korzyści przysparzał państwu i krajowi, nawet klub czeski może dziś na ewentualny zwrot w polityce wewnętrznej spoglądać z większą otuchą i większym spokojem, aniżeli owa frakcya z separatystycznym programem. W nowym porządku rzeczy, w razie, gdyby lewica w skutek rozbicia się większości napowrót wypłynęła, nie ma absolutnie miejsca dla centrum i jego programu. Jest to tak jasnem, że zaprawdę dziwić się wypada śmiałości separatystów. Mieliżby oni pójść za przykładem lewicy i wybrać politykę z dewizą: wszystko albo nic? Lewica może uzyskać wszystko, chociaż nie jest to prawdopodobnem, centrum zaś nigdy nie może nadawać tonu polityce wewnętrznej, a stracić całe znaczenie może bardzo łatwo w każdej chwili.

Wyrozumiałość i umiarkowanie innych klubów prawicy zapobiegało, jak powiedzieliśmy, dotąd i zapobiegać będzie nadal tej ewentualności, która dziś byłaby nieunikniona, jeżeliby tylko np. klub czeski wszedł na tę samą drogę i niektóre swoje pretensye narodowe postawił w formie tak kategorycznej. jak centrum swoje żądania na polu reformy szkolnej. Oprócz tej wyrozumiałości i umiarkowania najsilniejszych klubów prawicy jest jeszcze jedna równie silna i pewna, jeżeli nawet nie silniejsza i nie pewniejsza gwarancya dla sytuacyi obecnej. Stanowi ją charakter polityczny gabinetu hr. Taaffego, charakter neutralny, daleki od wszelkiej jednostrononności. Lewica wiedziała zawsze, że ten charakter neutralny obecnego gabinetu stanowi dla niej najtrudniejszą zaporę polityczną, i dlatego wszelkiemi środkami dążyła do tego, aby popchnąć rząd na drogę jednostronnej polityki. Podczas wszystkich częściowych przesileń w gabinecie objawiała się ta dążność i zawsze oczywiście nadzieja pozostała niezziszczoną. Stawiając żądania separatystyczne i dążąc do ich ziszczenia, nawet groźbą zerwania łączności, centrum działa tylko w interesie lewicy, która w razie zwycięztwa nic nie przyzna swemu mimowolnemu sprzymierzeńcowi. Z prawicą natomiast centrum przynajmniej w pewnej części może ziścić życzenia swoje, ale tylko powoli i stopniowo.

Rada państwa.

(CCXXXIX posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 23go maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 10. Izba wyższa przesyła uchwaloną wczoraj taryfę celną. Na wniosek pos. Grocholskiego postanowiono polecić komisyi celnej aby niezwłocznie zastanowiła się nad zmianą przedsięwziętą przez Izbę wyższą w uchwale Izby poselskiej i zdała sprawę ustnie na posiedzeniu jutrzejszem.

Prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiada na interpelacyę Zallingera, użalającą się na pobieranie zbyt wysokich procentów przez kasy oszczędności. Odpowiedź tę podaliśmy wczoraj.

Izba przystępuje do porządku dziennego i bez dyskusyi uchwala w drugiem i trzeciem czytaniu: ustawę o wspomaganiu wdów i sierot po żołnierzach zmarłych podczas kampanii krywoszańsko-hercegowińskiej; ustawę o subwencyi dorocznej ze skarbu dla stowarzyszenia emerytalnego osób ze służby pocztowej po wsiach; ustawę o zwolnieniu od stemplów i należytości skarbowych dwu galicyjskich pożyczek krajowych: 1,100.000 zł. na rzecz kolei Podkarpackiej i 1,919.400 zł. na cele konwersyjne; nakoniec ustawę o postępowaniu fiskalnem z kalendarzami i kartami, które z Bośnii i Hercegowiny dostają się do granic monarchii.

Poczem po krótkiej dyskusyi przyjęto wniosek komisyi petycyjnej o petycyi pewnej, mającej znaczenie wyłącznie dla Wiednia.

Porządek dzienny wyczerpnięty; prezes ustanawia porządek dzienny na jutro.

Pos. Lustkandl wnosi, aby na jutrzejszym porządku dziennym stanęło także sprawozdanie komisyi o projekcie ustawy o regulacyi Dunaju w dolnej Austryi. Prezes zwraca uwagę, że same ponowne obrady nad taryfą celną prawdopodobnie zajmą znaczną część jutrzejszego posiedzenia. Wywiązuje się z tego dość długa, burzliwa dyskusya z rekryminacyami lewicy przeciw prawicy i w formie aluzyj także przeciw prezesowi Izby, kończąca się imiennem na wniosek Herbsta głosowaniem nad wnioskiem Lustkandla, który też w skutek opuszczenia sali przez wielu posłów z prawicy mianowicie także przez sześciu członków Koła polskiego, przyjęto 132 głosami przeciw 129 głosom.

Koniec posiedzenia o godź. 1 min. 30 — Następne jutro.

(LXIV posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń**, 23 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 25. Nadeszła z Izby poselskiej ustawę o egzekucyi politycznej dla procentów i rat, należących się przyszłemu galicyjskiemu bankowi krajowemu, przekazano komisyi prawniczej.

2)

NIEWOLNIK KUPIDYNA

SZKIC PORTRETOWY.

(Ciąg dalszy.)

Kształcił się on pod kierunkiem guwernera Francuza, który niewiele a pono nawet nic nie umiał. Alfons d'Aps, był jednym z tych nauczycieli z przypadku, których mnóstwo tułało się wówczas w naszym kraju. Dzięki wszechwładnej modzie edukacyę bogatych paniczów powierzano podobnym przybyszom, którzy uczyli literatury i fechtunku, tańca i historyi.

Jakiś *mistral*, wicher przygód awanturniczych, wyrwał go z rodzinnego prowanckiego gruntu i przesadził na czarnoziem podolski, gdzie się przyjął, rozkwitł i wydał owoce, rozsiewając jak nasiennik dojrzałej rośliny ziarno zdawkowej kultury nadsekwańskiej, za pośrednictwem romansów Aleksandra Dumasa, Eugeniusza Sue, Mery'ego *e tutti quanti.* Dobry, miły, gadatliwy, w każdym domu, do którego się przeniósł, stawał się przyjacielem rodziców i dzieci. Lubiano go bardzo, a on za to, obrazowym językiem południa i akcentem zbliżonym cokolwiek do włoskiego, sławił Polskę i Polaków.

—*Dieu! Les Polonais sont des vrais Français du nord* — mówił.

A kiedy uradowani słuchacze, przez grzeczność ustępowali pierwszeństwa Francuzom i chcieli im podporządkować swoich rodaków, unosił się i wołał prawie z gniewem:

— *Té! mais certainement, il n'y a que les Français et les Polonais au monde pecoïré!... Des frères jumeaux, bé! Jumeaux! jumeaux! Je vous le dis, qué!*— kończył z ogniem właściwym dzieciom ciepłej Francyi. Gestykulował przytem szeroko i gwałtownie jak mowca broniący dobrej sprawy.

Romantyczne szarady *en action* panny Wandy podobały mu się bardzo; pomagał jej zatem do komplikowania w nich sytuacyj, na wzór swych ulubionych romansopisarzy. Nie potrzebujemy chyba dodawać, że kollaboracya pana Alfonsa podnosiła wartość kompozycyi i wsypywała w nią pewien pieprzyk, pewną zaprawę, przypominającą smakiem kuchnię marsylską i melodramatyczność bulwarową. Nie była to niezawodnie sól attycka ale jakiś gallo-łaciński sos, który mile łechtał podniebienie przywykłe do mdłych potraw Bernatowicza i Bronikowskiego.

Nakoniec „poczciwy guwerner“ sam uległ kiedyś sile wdzięków jednej z panien dworskich w Walińcach, a przeszedłszy z roli autora do roli aktora i odegrawszy — jak inni, chociaż zupełnie na seryo i z dobrą wiarą -- całą komedyę romansu, ożenił się z jakąś milutką gąską respektową, opatrzoną sowitszem od zwykłych wianem. Te zaślubiny nie przeszkodziły mu kończyć dalej edukacyi pupilla, w stylu.... właściwym „dolinie miłości“.

Naiwna i bezwiedna interwencya pana Alfonsa rozwijała w Karolku wrodzone złe skłonności, które, krzewiąc się, głuszyły dobre. Młody Podolanin, zaraził się szybko blagą francuską i łatwą zapalnością. która jak „ogień ze słomy“ buchała pięknie ale trwała krótko. Natura jego wrażliwa i zbytecznie na zewnątrz wylana przyjęła od nauczyciela ferwor krasomowczy. Karolek lubił i perorować i deklamować. Upajał się wyrazami, które wygłaszał. Zdawało mu się, że je tworzy i układa, a on je tylko za romansopisarzami jak papuga powtarzał. Wpierał w siebie, że czuje niezmiernie głęboko, że jest istotą wyższą i nie zdając sobie sprawy z tego, co robił, stawał się śmieszną kopią książkowych bohaterów, jak niektórzy fałszywi eleganci, są tylko zabawnemi kopiami żurnali paryskich.

Było coś z natury komedyanta w tym chłopcu i dlatego też może grywał z prawdziwym talentem w teatrach amatorskich. W tem jednem celował rzeczywiście

Około roku tysiąc ośmset.... mniejsza o datę.... wśród walinieckiego fraucymeru wyróżniała się niezwykłą urodą, prostotą i szczerą czułością, siedmnastoletnia Leosia, sierota, córka podupadłego posesora, który zadręczył chorowitą żonę i sam się zadręczył na śmierć, usiłując napróżno zrobić majątek na wiosce dzierżawionej za Dniestrem od jakiegoś milionowego Mołdawiana. Przygarnięta przez pannę Wandę, przeznaczona była — jak jej towarzyszki — na pastwę Amora, szczęśliwej miłości. Los jednak zrządził inaczej.

Karolek, owiany ciepłą atmosferą romansowej doliny, fizycznie szybko się rozwijał. Ośmnastoletni wyrostek, patrząc na czarę miłości krążącą w około, nieustannie, zapragnął sam dotknąć się jej ustami. Psotnik Kupido postawił go na drodze życia biednej Leosi.

Zbyt dobrze znam domyślność czytelników moich, abym potrzebował opisywać szeroko, w jaki sposób tych dwoje młodych pokochało się gorąco. Dość, że się pokochali.

Zaręczyć nie mogę, czy uczucia obojga były jednakiej siły. Wiem tylko, że Leosia oddała całe serce ładnemu paniczowi.... A panicz?... Jak ptak, po raz pierwszy próbujący skrzydeł, rwał się do lotu w sfery upojeń, pełen wiary w miłość, naśladowaną podług książkowych wzorów.

Schodzili się co wieczór w ogrodzie.

Karolkowi i Leosi zdawało się, że tylko blady księżyc na niebie był świadkiem ich schadzek. Ale gdzie tam! Czułego gruchania wysłuchała kiedyś panna Wanda, dozorująca z poza drzew innego, ułożonego przez siebie romansu.

Wybuchła katastrofa.

Nazajutrz, na walnej naradzie z guwernerem, postanowiono, że Karolek — ponieważ już dosyć umie — pojedzie do Odessy, z listami polecającemi do krewnych tam mieszkających, którzy czuwać nad nim będą w wielkiem mieście. Leosia zaś wysłuchać musiała surowej admonicyi i przyrzec opiekunce, że pójdzie do spowiedzi.

Poczciwa panna Wanda, której serce tak dawno już goręcej nie biło w piersi, była pewną, że dobre dziecko — tak nazywała Leosię — po spowiedzi uspokoi się i zapomni o ślicznym paniczu. Myliła się; znała bowiem romanse tylko z teoryi, nie wiedząc, że w miłości teorya bywa często z praktyką w niezgodzie.

Pomimo czujnego oka cioci, kochankowie znaleźli sposobność pożegnania się przed rozstaniem.

Leosia wykradła się z garderoby w nocy i nad Dniestrem, wśród krzaków róż, czekała na lubego.

Przyszedł on, chociaż nie spieszył się już jak dawniej. Myśl o podróży, wyobraźnia rojąca tysiące nowych awantur miłośnych, pewna zarozumiałość pyszna, właściwa takim jak on wyrostkom, położyły na jego twarzy blask radości, którego nie umiał zaćmić udawanym smutkiem.

Dziewczę spostrzegło to zadowolenie i chwytając chłopca za rękę, jęknęło boleśnie:

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu, zgodnie z uchwałą Izby poselskiej, ustawę o zaliczce 100.000 złr. dla tegorocznej wystawy tryesteńskiej.

Następują obrady nad ustawą o kredytach dodatkowych dla ministerstwa oświecenia na budowle uniwersyteckie w Wiedniu i Krakowie. Komisya budżetowa wnosi przyjąć ją w brzmieniu uchwały Izby poselskiej, zgodnem z projektem rządowym.

W dyskusyi ogólnej prof. Höfler rozwodzi się o podziale uniwersytetu praskiego jako o wielkim błędzie pod względem tak naukowym, jak politycznym, burzącym prawdę zawartą w słowach pewnego biskupa polskiego z wieku XIII, który powiedział, że „nie ma dwóch narodów tak blizkich sobie i sprzyjaźnionych, jak Słowianie i Niemcy.“

Prof. Randa odpowiada na zawarte w mowie preopinanta wycieczki.

Hr. Lew Thun uprasza prezesa, aby położył kres dyskusyi, która nie należy wcale do rzeczy a tylko rozjątrza umysły (*Powszechne brawo!*).

Prezes oświadcza, że właśnie to myślał uczynić.

Poczem przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu

Następują obrady nad ustawą o postępowaniu sądowem w ogłaszaniu osób zaginionych za zmarłe. Komisya prawnicza poczyniła niektóre zmiany w uchwałach Izby poselskiej, mianowicie co do postanowień o małżeństwach.

Kardynał Schwarzenberg zwraca uwagę, że zmiany poczynione przez komisyę Izby wyższej sprowadzą kolizyę między ustawami świeckiemi a kościelnemi i radzi przyjąć ustawę w brzmieniu uchwał Izby poselskiej.

Bar. Hye utrzymuje, że komisya Izby wyższej mniemała więcej być zgodną z ustawami kościelnemi od Izby poselskiej i projektu rządowego; nie sprzeciwiając się jednak zasadniczo uwagom kardynała, wnosi, aby odesłano projekt do komisyi z poleceniem, by zastanowiła się nad niemi dokładnie.

Minister dr. Prażak oświadcza, że rząd ubolewa wprawdzie, iż ustawa tak pilna ma doznać zwłoki o kilka miesięcy, nie sprzeciwia się jednak odesłaniu jej do komisyi.

Wniosek Hyego jednomyślnie przyjęto.

Nakoniec bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o pocztowych kasach oszczędności i ustawę o kolei w dolinie Kremsthal, obie zgodnie z uchwałami Izby poselskiej, tudzież zatwierdzono konwencyę z Serbią o żegludze na Dunaju.

Koniec posiedzenia o godz. 1 m. 45. — Następne jutro.

Podajemy mowę JE. pana ministra skarbu dr. **Dunajewskiego,** mianą na poniedziałkowem posiedzeniu Izby panów:

JE. baron Plener (starszy) zakończył wywody swe zapewnieniem, że nie opozycya polityczna, lecz przekonanie, jakiego nabrał z rzeczy samej, nakłania go do przemawiania i głosowania przeciw niniejszej taryfie celnej. Zdaje mi się, że oświadczenie to, charakteryzujące prawdziwego męża stanu, który nie chce brać na państwie odwetu za to, co ma do zarzucenia temu lub owemu rządowi — rząd powinien przyjąć z winnem podziękowaniem.

Jego Ekscelencya w wywodach swoich uznał dalej za rzecz stosowną rozdzielić rzecz na dwie części, mianowicie na podatkowo-polityczną i właściwie ekonomiczną. Szacunek dla wys. Izby i dla szanownego preopinanta zniewala mię odpowiedzieć niejedno na część pierwszą, luboj — otwarcie wyznaję — jestem o tyle w niejakim kłopocie, że mimo najszczerszej chęci bardzo mi trudno wynaleźć konieczny związek wewnętrzny owego projektu, nad którym wys. Izba obraduje i ma orzec, z podatkiem gruntowym lub podatkiem osobisto-dochodowym.

Jego Ekscelencya przedewszystkiem twierdził, że podatek gruntowy, „który sfinalizowany został pod kierowniczym wpływem rządu teraźniejszego i który stosownie do życzenia rządu teraźniejszego zaraz został rozłożony“ w roku 1881 zamiast 37 milionów wydał tylko 33 miliony. W zdaniu tem, które sobie zanotowałem, niejedno nie zgadza się z prawdziwym stanem rzeczy. Podatek gruntowy został sfinalizowany pod kierowniczym wpływem rządu teraźniejszego — mówi Jego Ekscelencya; — to znaczy innemi słowy: rząd teraźniejszy i teraźniejszy minister skarbu objęli urząd, gdy właśnie rozpoczęło się posiedzenie komisyi centralnej w kwestyi oszacowania czystych dochodów, które w niewielu tygodniach doprowadzono do końca. Jeśli przeto w istocie w teraźniejszym podatku gruntowym jest cokolwiek nagannego, nie mogę mimo najszczerszej chęci przyjąć za to odpowiedzialności na rząd teraźniejszy, lecz muszę cofnąć ją do tej daty, w której obowiązująca teraz ustawa o podatku gruntowym była przedmiotem obrad i uchwał, lubo przez to nie chcę powiedzieć, iżby wadliwości były tak znaczne, żeby zasługiwały na ujemną krytykę.

Nie zgadza się z prawdą, jakoby stosownie do życzenia rządu teraźniejszego przypisanie podatku gruntowego przed ostatecznem zakończeniem jego było uchwalone. Uchwalono to na podstawie noweli z roku 1879, którą obie wys. Izby przyjęły bez opozycyi, a więc mogę przypuścić, że i bez opozycyi J. Eksc. p. preopinanta. Niezupełnie zgadza się z prawdą, jakoby podatek gruntowy w roku 1881 dał tylko 33 milionów. Jego Ekscelencyi, znamienitemu sternikowi finansów, będzie pewnie dobrze wiadomo, że w wielu częściach monarchii austryackiej terminy płatności podatku gruntowego idą *decursive*, a w pierwszym kwartale roku 1882 bardzo wiele jeszcze płaci się na rachunek roku 1881. Suma nie jest i nie może mi być wiadoma, bo repartycya nie jest jeszcze zupełnie przeprowadzona, a pozwolę sobie wypowiedzieć, że i Jego Ekscelencyi niezupełnie jeszcze będzie wiadoma.

Przy tej sposobności uczyniono rządowi zarzut ze zwolnień podatkowych, chociaż rzecz to już zamknięta uchwałą zeszłoroczną. Mówi się: zwolnienie podatkowe nie da się usprawiedliwić w państwie, które cierpi na niedobór. Nie jest to zwolnienie podatkowe, ale tylko stopniowanie podwyżki dla tych właścicieli gruntów, którzy w skutek nowego katastru mają opłacać sumę większą. Nikomu nie nadano zwolnienia. Wielu jest właścicieli, którzy wedle teraźniejszego podatku gruntowego mniej mają płacić niż wedle poprzedniego, i to całkiem słusznie, a radbym był, gdyby Jego Ekscelencya był tylko dodał, co pominął, że dzieje się to dlatego, iż przez nagłe bezwzględne zaprowadzenie stałego katastru gruntowo-podatkowego przed laty 20 przeciążono Czechy. Jeżeli się zdejmuje z kogoś to, co mu niesprawiedliwie nałożono nie można tego nazwać zwolnieniem podatkowem. Ze zresztą są zwolnienia podatkowe, które nietylko rząd teraźniejszy, lecz także inne rządy zarządziły, jeśli w pewnych wypadkach są słuszne bez względu na panujący jednocześnie niedobór, o tem Jego Ekscelencya dowiedzieć się może z przykładu przedostatniego mego poprzednika, który właśnie przy zaprowadzeniu podatku osobisto-dochodowego zaprojektował zwolnienie w niektórych podatkach przedmiotowo-dochodowych, bez względu na to, że wówczas jak i dziś równowaga w budżecie niestety nie była jeszcze przywrócona. O tem zresztą dowie się także Jego Ekscelencya z historyi bardzo znamienitego angielskiego ministra skarbu, z przed 40 lat, który właśnie dlatego, że był niedobór, zaprowadził zwolnienia w pewnych kategoryach podatkow, których ulżenie wydawało się mu konieczne w ekonomicznym interesie ludu. Jeśli te przykłady są tak złe, przyjmuję odpowiedzialność za to, żem po części poszedł za temi złemi przykładami.

Mówiąc o podatku budynkowym, Jego Ekscelencya wspomiał o małym właścicielu, który przez publicystykę nazywany bywa maluczkim, mizernym biedakiem. Otóż każdy budynek podlega podatkowi klasowemu. Muszę dodać, co Jego Ekscelencya dodać zapomniał, że właśnie obie wys. Izby w układzie nowej taryfy klasowej dla domów po podwyższały nieco kategorye wyższe, aby ulżyć nieco kategoryom niższym.

W końcu swej mowy Jego Ekscellencya wspomniał kilkoma słowy także o podatku osobisto-dochodowym, lecz byłem świadkiem obrad w drugiej wys. Izbie i mogę Jego Ekscelencyę zapewnić, że niezupełnie zgadza się z prawdą twierdzenie, jakoby podatek dochodowy prawie doprowadzony był do końca, chyba że wyrazowi „prawie“ nadamy bardzo szerokie znaczenie. Przy §§ 40 i 41 zachodziły trudności; wys. Izba odesłała projekt do komisyi podatkowej i dotychczas sprawa spoczywa. Trudności atoli nie polegają na tem, że podatek osobisto-dochodowy wówczas miał być nałożony na te także dochody, które pochodzą z mienia nieruchomego i podlegają już podatkowi przedmiotowo-dochodowemu. Możnaby prawie powiedzieć: ze względów prawno-politycznych zaczepiono ten paragraf i jak wspomnieć już miałem zaszczyt, odesłano do komisyi. Rząd teraźniejszy musi zresztą przyznać się do tej słabości, że nie może zrobić wszystkiego naraz. Z urzędu już drugiej Izbie oznajmiłem i mam zaszczyt tej wys. Izbie powtórnie oznajmić, że reforma podatku dochodowego w następnym okresie sesyi obu Izb będzie przedmiotem legislatywy. Nie można żądać od ciała ustawodawczego, żeby jednocześnie brało pod obrady taryfę celną, podatek domowy, podatek osobisto-dochodowy, albowiem, gdyby to uczyniło — a poucza nas o tem przeszłość z przed lat 20 — nie mogłoby mimo najszczerszych chęci podołać takiemu zadaniu.

Co się tyczy podatków pośrednich, śmiem zwrócić uwagę Jego Ekscellencyi na to, że ryczałtowanie podatku, który traktował jakby jaki nowy wynalazek, jest dziełem ustawodawstwa z r. 1878, a przyznaję, dziełem niedoskonałem; że jednak reforma może być przeprowadzona nie przez sam tylko rząd naszej połowy monarchii i nie przez samą tylko naszą legislatywę, lecz jedynie w zgodzie z drugą połową monarchii. Na wszelki wypadek reforma z r. 1878 o tyle jest lepsza i właściwsza od dawniejszego podatku od cukru, że zapewnia skarbowi całkiem pewną kwotę, całkiem pewną sumę, która od roku do roku się powiększa, a nie pociąga za sobą owej niesłychanej niewłaściwości, jaka dawniej zachodziła, że dochód z podatku od cukru był mniejszy od wydatku na restytucye. To dziś zdarzyć się już nie może.

Mówiono dalej o podatku od okowity. Wiadomo wys. Izbie, ilu i jak rozmaitym reformom poddawano podatek od okowity od r. 1860 i 1861 aż do czasu ostatniego, a to nie zawsze ze skutkiem dla finansów państwa i z upragnionym pożytkiem dla rolnictwa, które bardzo często posługuje się tą gałęzią produkcyi jako środkiem podźwignięcia własnej produkcyi. Jego Ekscellencya zapytał, ile w tem prawdy, że jakaś reforma podatku od okowity jest jakoby zamierzoną? Tak jest; to zupełna prawda. Ale reforma ta także może być przeprowadzoną tylko w zgodzie z królewskim rządem węgierskim, bo inaczej być nie może. Rokowania jeszcze się nie skończyły. Ankieta węgierska nie może orzekać o życzeniach i interesach naszej połowy monarchii. Będą zwołani znawcy i zapytani w sprawie życzeń i zmian zamierzonych, a w swoim czasie przedłożony będzie projekt obu wys. Izbom.

Z wdzięcznością przyjmuję w końcu zapewnienie Jego Ekscellencyi, że w zasadzie ganić ceł finansowych nie może. Owszem akceptuje je, a jest tylko przeciw ich wymiarowi. Pod tym względem przekonać się nawzajem jest rzeczą bardzo trudną, powiedziałbym niepodobną. Czy 5, 6, 10, czy 20 zł. stanowi miarę właściwą, zawisło to tak bardzo od subjektywnego pojmowania sytuacyi ekonomicznej i oddziałania na cenę, że rząd musi zrzec się oznaczania jakiejkolwiek progresyi, któraby mogła zyskać jednomyślność w tak licznem zgromadzeniu, jakiem jest wys. Izba. Ale na jedno muszę zwrócić uwagę, że jeśli zawsze mówiono o nagłym skoku do 16 zł., do 20 zł., nie daje to słuchaczowi prawdziwego wyobrażenia o skutku takiego cła finansowego. Taryfa celna bierze zawsze centnar metryczny za jednostkę. Proszę zaś szukać biednego konsumenta, któryby w roku spożył centnar metryczny; zawsze będzie on potrzebował ilości o wiele mniejszej, a ztąd ciężar, jeżeli w ogóle jest, będzie w każdym razie bardzo mały.

— Pan się cieszy?

— Nie, nie.... moja Leosiu. Serce mi się kraje na myśl, że ciebie opuszczam.

— O! pan o mnie zapomni.... a ja tu umrę z tęsknoty.

— Ależ ja do ciebie powrócę i skoro tylko dojdę do pełnoletniości, ożenię się z tobą; klnę się na miłość naszą, na ten księżyc, co płynie wśród chmur srebrzystych, na bystre nurty tej szafirowej rzeki, na woń róż, w których się ukryłaś.... mój aniele!

Przysłuchiwał się dźwiękom własnych wyrazów, poił się niemi, pieścił się ich harmonią.

Kłamał, czując może nawet, że kłamie, ale potrzeba deklamowania unosiła go. Przed chwilą jeszcze roił o Włoszkach, Greczynkach, Francuzkach, które nad brzegiem morza Czarnego spotkać i kochać musi, wzajem od nich kochany.... a teraz, czując drżącą rączkę Leosi w swojej dłoni, patrząc w załzawione oczy uroczego dziewczęcia, w te lica, głęboką boleść wyrażające, a śliczne i blade, przysięgał bez myśli dotrzymania, przysięgał na wiatr, aby się tylko romantycznej sytuacyi stało zadość. Ha!... a kto wie?... Może w tej chwili uroczystej, zdawało mu się, że kocha istotnie, może rozumiał, że trzyma w objęciach szczęście prawdziwe, a może — jak wielu kłamców — wierzył swoim własnym kłamstwom, bo w mózgu jego prawda łączyła się tak ściśle z obrazami bujnej wyobraźni, że nigdy nie zdawał sobie sprawy, gdzie się zaczyna rzeczywistość a gdzie kończy zmyślenie.

Kiedy się rozstawali, całując jej usteczka karminowe, uchylające się skromnie od pierwszego pocałunku, mówił jeszcze:

— Czekaj na mnie, nie wychodź za mąż.... Powrócę.... ożenię się z tobą.... Powiedz, czy będziesz mnie kochała i czy na mnie zaczekasz?

— Zaczekam.

— Przysięgnij.

Potrzebował frazesu. Szczerość niewinna, nie zabarwiona jaskrawemi wyrazami, wydawała mu się niedość ponętną.

Dzieweczka wzniosła oczy w niebo i oblana białem światłem księżyca, który ciekawie i ironicznie przyglądał się tej scenie, z rękami na krzyż na piersi złożonemi, chłodna od rosy perlącej się na gałęziach otaczających ją krzewów i na jej perkalowej sukience, jak posąg spokojna i jakiemś dziwnem, uroczystem przerażeniem zdjęta, szepnęła:

— Przysięgam.

W tym jednym wyrazie zamknęła duszę całą.

O! ona nie kłamała.

Potem rozeszli się, nie wiedząc, że się rozchodzą na zawsze.

Noc była dalej chłodna, spokojna i cicha. Księżyc płynął po niebie w jasnych obłoków orszaku, rzeka szumiała, obrywając zwiędłe płatki z pobladłych róż cukrowych, nad nią pochylonych, puhacz, siedzący w szczelinie skały, na przeciwnym brzegu, zawodził dziecięcym lamentem.

Wschodzące słońce powitało Karolka, jadącego w towarzystwie pana Alfonsa do Odessy.

Guwerner pozostawił pupilla w nadmorskiem mieście, a sam powrócił do Waliniec.

W Odessie spotkały Karolka same zawody i rozczarowania. Świat, który w „dolinie miłości“ wydawał mu się tak romantyczny, przedstawił mu się tu zupełnie odmiennie. Ludzie miejscowi nie gonili wcale za marami złudzeń sentymentalnych. Zajmowali się tylko spekulacyami i handlem. Zysk był ich bożyszczem. Włoszki, Greczynki i Francuzki, o których marzył, siedziały przeważnie za wytwornemi kramami w sklepach i wydawały mu się nieprzystępne, zimne, chciwe. Wdzięki panicza żadnej nie zawróciły głowy. Kiedy, kupując u nich co, wdawał się z niemi w rozmowę i łatwością poetycznego wysłowienia pragnął je zachwycić, uśmiechały się szyderczo. Górnolotny styl jego nie wywoływał korzystnego wrażenia. To go jątrzyło, gryzło, drażniło i gniewało. Czuł się upokorzonym. Więc po kilku miesiącach pobytu w Odessie — w ciągu których tęsknił za Leosią i pisywał do niej skrycie pod umówionym adresem i umówionemi przenośniami — korzystając z wyjazdu krewnych do Włoch, puścił się z nimi w podróż, otrzymawszy na to pozwolenie i potrzebne fundusze od ciotki.

Z początku zwiedzanie miast i okolic uroczej Italii, zajmowało go trochę.... chociaż niebardzo. Piękności krain południowych nie był w stanie ocenić, miał bowiem ciągle w oczach widoki Pobereża, które krasą swa wbiły się w jego pamięć. Siłą pierwszych wrażeń odfotografowane w wyobraźni Karolka nie ustępowały miejsca w jego głowie — nowym, odmiennym. Pragnąc je zrozumieć, potrzeba było je badać. Umysł zaś jego podobnej pracy nie znosił.

Oglądał arcydzieła sztuki jak senny, więcej z nudów, z konieczności właściwej podróżom, z mody, niż z przekonania, z wewnętrznej potrzeby. Co mu było po obrazach starych, zczerniałych, co po marmurach zimnych, o kształtach wyidealizowanych, nie oddziaływających na zmysły. On szukał czego innego, za czem innem gonił. Szedł naprzód — jak lunatyk — przyciągany magnesem żywego ciała, opromienionego w jego wyobraźni romantycznemi urokami. Cały dodatni wpływ klasycznej krainy, bogatej wspomieniami, cudnej przez skarby przyrody i sztuki, prześlizgiwał się po jego istocie moralnej, kładąc na niej zaledwie cienką politurę, nie wstrząsając duszą, nie kształcąc i nie rozwijając jej wcale. Pozostawał ciągle barbarzyńcą, a plądrował po gruncie wulkanicznych i dziejowych popiołów, wśród Rafaelowskich krajobrazów, pod smutnemi oliwami, myśląc nieustannie o zdobywaniu serc niewieścich.

W bazylice św. Piotra dotknął ręką firanek i obić na estradach przygotowywanych do jakichś uroczystości a przekonawszy się, że są z „prawdziwego aksamitu“, wyszedł z świątyni niewzruszony ani jej ogromem ani pięknością. Nie zadrżał na schodach Watykanu, rządzącego rozległym światem chrześciańskim; w Coloseum stał obojętny na krwią ludzką zraszanym niegdyś piasku areny; na Forum nie przemówiły doń, nie zachwyciły go wcale.... stare rudery. Nie wywnętrzał się jednak z tem przed nikim, nie chciał bowiem, wśród ogólnego zachwytu dać do myślenia że się nie zna.... O to: „nie zna się“ chodziło mu tylko. Więc w swój styl podolsko-prowansalski kładł tyle wykrzykników, tak się gorąco unosił nad każdym ułomkiem monumentów przeszłości, że kobiety w ślicznym młodzieńcu dopatrywać zaczęły poety. Polki widziały w nim nowego Słowackiego, angielki Byrona, Francuzki Musseta, Włoszki Leopardiego.

Domyśliwszy się przypadkiem, że pessymizm w modzie, że już nurtuje w organizmie społecznym jako choroba przyszłości, nastroił krasomowczą retorykę swoją na kamerton: rozczarowań, zniechęceń, zawodów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki.

Skoro Jego Ekscellencya utrzymywał, że o cłach finansowych mówiono już w obu Izbach z okoliczności ustawy prohibicyjnej i że dla tego nie chce powtarzać swoich motywów przeciw nim, to nie mogę i ja na nowo naprzykrzać się wys. Izbie mojemi. Ale jeśli Jego Ekscellencya dodaje, że nie odparto jego argumentów, muszę i ja niestety powiedzieć to samo. Mnie także nie przekonały przeciwne wywody Jego Ekscellencyi. Tylko pod jednym względem, mianowicie co do nagłego podwyższenia cen, powołuję się na fakta, a doświadczenie dotychczas przynajmniej nie rozstrzygnęło rzeczy na niekorzyść zapatrywań rządu.

Co się tyczy ekonomicznej części wywodów Jego Ekscellencyi, odpowiedź na nią pozostawiam mojemu koledze z ministerstwa handlu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Bil o zaległościach dzierżawnych.)

Z powodu wniesionego w piątek przez Gladstona do Izby gmin projektu uregulowania spłaty zaległych czynszów dzierżawnych w Irlandyi *Journ. d. Déb.* czyni uwagę, że przedłożenie to jest tylko sformułowaniem żądań, które zawierał bil poprawki do ustawy ziemiańskiej, *Land Law act amendement bill*, wniesiony dawniej przez irlandzkiego deputowanego Redmonda. Według tego projektu, przyjętego już w pierwszem i drugiem czytaniu, spłata zaległych czynszów nastąpi w ten sposób, że dawniejsze niż trzyletnie zaległości zostaną zupełnie umorzone, za trzy zaś lata ostatnie właściciel otrzyma tylko czynsz dwuletni, który przynajmniej w połowie ma opłacić dzierżawca, resztę zaś poniesie fundusz kościelny irlandzki, przeznaczony na cele dobroczynne, a gdyby tego funduszu nie starczyło, skarb państwa.

Można się spodziewać, jak przewiduje dziennik zacytowany, dosyć żywej opozycyi w obu Izbach przeciw temu bilowi, który jest rodzajem złagodzenia bilu prewencyjnego, podanego przez nas wczoraj na tem miejscu w obszernem streszczeniu. Ekonomiści zaprotestują niezawodnie przeciw użyciu funduszów państwa na opłacanie długów dzierżawców irlandzkich. Nie po raz to pierwszy jednakże państwo funduszami swemi przyjdzie w pomoc pewnej klasie obywateli, i Gladstone bardzo trafnie przypomniał, że skarb publiczny przyczyniał się także do zniesienia dziesięciny w Irlandyi i do indemnizacyi właścicieli niewolników w Indyach zachodnich.

Oczywistem jest zresztą, że w położeniu nadzwyczajnem potrzeba nadzwyczajnych środków, i że w polityce należy się liczyć z faktami, o ile one dadzą się pogodzić z zasadami. Wiadomo, że główne źródła dochodów w latach ostatnich nie dopisały dzierżawcom, i że zbiór kartofli, który w r. 1876 przedstawiał wartość 12 i pół milion. ft. st. w trzech latach następnych miał wartości kolejno 5, $7\frac{1}{2}$ i 3 mil. ft. str. Cyfry te same przez się malują dostatecznie nędzę i obecne potrzeby Irlandyi.

Konserwatyści nie bardzo chętnie zapewne przyjmą projekt ustawy, który ich zdaniem jest ustępstwem dla ligi irlandzkiej, a zatem osłabić będzie musiał powagę władzy centralnej. Jednakże członkowie stronnictwa konserwatywnego w parlamencie, którzy są właścicielami ziemskimi, podzielą się zapewne na dwa obozy. Ci, którzy z niejaką regularnością odbierają czynsze, nie będą zapewne chcieli nic zmieniać w istniejącym porządku rzeczy, ci zaś, nierównie liczniejsi, którzy nic nie dostają, będą niezawodnie woleli otrzymać czynsz za dwa lata, niż zachować idealne prawo do czynszu trzechletniego niepodobnego do zrealizowania.

W każdym razie i konserwatyści i liberalni nie będą mogli nie zwrócić uwagi na tę okoliczność, że projekt ustawy, regulującej czynsze dzierżawne, jakkolwiek właścicielom wyrządza krzywdę, jest umotywowany wyjątkową sytuacyą i zmierza bezpośrednio do przywrócenia porządku w Irlandyi. Oczywistem jest bowiem, że położenie dzierżawców w skutek takiej regulacyi ich stosunku dzierżawnego poprawi się, a wtedy łatwiejszem będzie zastosowanie bilu prewencyjnego, gdyż zbrodnie agraryjne nie będą miały racyi bytu. Idzie tylko o to, ażeby dzierżawcy, o których idzie, uczuli się zadowolonymi z tego środka, a postawa deputowanych irlandzkich pozwala się spodziewać, że tak będzie.

Kończąc artykuł, *Journ. d. Déb.* oddaje pochwałę rządowi angielskiemu, że bez względu na zbrodnie popełnione w Phönixparku i innych miejscach, spieszy z pomocą nieszczęśliwej i terroryzowanej ludności irlandzkiej.

(Zawikłania w sprawie egipskiej).

Politische Correspondenz podaje pod d. 20 b. m. następujące sprawozdanie o stanie sprawy egipskiej z Paryża:

„Jakeśmy to już raz mieli sposobność skonstatować, rząd francuski przewidział protest Turcyi przeciwko wysłaniu połączonej floty na wody egipskie. Nie spodziewano się jednak, że nota rządu ottomańskiego nabierze takiej doniosłości, jaką ma w istocie, a spodziewano się natomiast, że zredagowana będzie w tonie pojednawczym. Porta oświadcza, że wysłanie eskadry byłoby zbytecznem, tembardziej, że tymczasem uśmierzone zostało niebezpieczne naprężenie stosunków w Kairze. Gdyby interesa obywateli europejskich w Egipcie były zagrożone — mówi nota, to obowiązkiem Turcyi jedynie, jako mocarstwa zwierzchniczego, byłoby bronić tych interesów. W końcu oświadcza, że jeżeli już wysłanie statków wojennych okazywało się nieuniknioną koniecznością, to równie tylko rzeczą Porty było zarządzić odpowiednie środki w porozumieniu z wszystkiemi mocarstwami Europy. Rząd turecki reklamuje zatem wyłączne prawo interwencyi dla siebie, a zaprzecza formalnie tego prawa Francyi i Anglii. Pretensyj tych nie chcą stanowczo uznać tutejsze koła rządowe jako nieuzasadnionych. Jakkolwiek władza zwierzchnicza sułtana poczytywaną jest za nieulegającą wątpliwości, to jednak prawdą jest także, iż poprzednicy dzisiejszego sułtana zrezygnowali z wielu atrybucyj w firmanach, a mianowicie zrzekli się prawa mieszania się w wewnętrzne sprawy Egiptu. Sądzą więc tutaj, że od tej reguły można tylko w wyjątkowym i jedynym odstąpić wypadku. Gdyby Egipt nie wypełniał swoich zobowiązań względem zwierzchnika, lub działał wbrew jego interesom, w takim razie mógłby sułtan żądać rewindykacyi praw swoich. Egipt jednak opłaca haracz, do którego jest obowiązany, i spełnia wszystkie inne warunki. Nie istnieje zatem żadna przyczyna do interwencyi tureckiej.

„Co innego — mówią w tutejszych sferach decydujących — zachodzi z Francyą i Anglią. Szczegółowe konwencye, które wynikły z nieodzownej konieczności zabezpieczenia interesów tych mocarstw, stworzyły dla nich pewien rodzaj stanowiska uprzywilejowanego, z którego wypłynęły prawa formalne, a Egipt zniewoliły do przyjęcia odpowiednich tym prawom obowiązków. Z tego stosunku wynika angielsko-francuska kontrola finansowa z specyalnemi prerogatywami, a mianowie z prawem uczestnictwa przy zestawieniu budżetów. Otóż gabinet egipski wypiera się tych obowiązków, gdy natomiast kedyw, lubo nie posiada władzy, okazuje jednak wolę i chęć poszanowania przyjętych zobowiązań. W takich warunkach oba wymienione mocarstwa mają prawo interweniować, ażeby wicekrólowi użyczyć odpowiedniej siły do nakazania gabinetowi posłuszeństwa i ścisłego wykonywania konwencyi. W ten sposób Anglia i Francya, podtrzymując powagę kedywa, chcą zachować tylko *status quo*, a więc działają na korzyść Porty. Prawda, że w Kairze zaszedł pewien zwrot na lepsze, ale nie nastąpiłoż to właśnie w skutek zapowiedzianej demonstracyi morskiej? I czyliż by to nie było kompromitowaniem rozpoczętego dzieła, gdyby je bezpośrednio po pierwszym dobrym rezultacie zaniechano? Ze wszelkich objawów wynika, że obecność flot przed Aleksandryą była i jest koniecznością.

„Równocześnie z wysłaniem protestów, zarządziła Porta uzbrojenie kilku okrętów. Rzecz to ubolewania godna, że Turcya uważała za potrzebne zająć takie stanowisko, gdyż to mogło jedynie zaostrzyć przesilenie w Egipcie. Tymczasem wskutek zaszłego w Kairze zwrotu, poprzestała Turcya na wysłaniu okrętów do Krety i odtąd zdaje się być skłonniejszą do zapatrywań pojednawczych.

„W kołach dyplomatycznych ze względu na inne mocarstwa panuje przekonanie, że jakkolwiek koncert europejski poczytywany jest za nienaruszony, to istnieją przecież objawy ostrzegające, że zaczynają się ścierać prądy sprzecznych interesów. Są one tak dalece sprzeczne, według zapewnienia wtajemniczonych, że przebąkiwano już jako o jedynym sposobie wyjścia, o ewentualnej konferencyi w Konstantynopolu w celu załagodzenia wynikłych i nurtujących ciągle obaw. Ministeryalne sfery francuskie mają wszakże uznanie dla zasług położonych przez Manciniego w parlamencie włoskim w kwestyi egipskiej, ale z drugiej strony nie tracą z oka politycznych grup wpływowych we Włoszech, które usiłują gabinet w Rzymie nakłonić do popierania interwencyi tureckiej, a nawet restauracyi władzy Izmaiła-baszy. Zwrócono także należytą uwagę na nacisk, z jakim włoski minister wojny Ferrero powiedział, że w razie wojny zreformowana armia włoska będzie miała wartość dla każdego mocarstwa, które wejdzie w sojusz z Włochami.

„Tymczasem nie ma objawów wskazujących, żeby anarchia w Egipcie miała się ku końcowi. Ale mimo to nie było jeszcze wzmianki o ewentualnem aresztowaniu Arabi-baszy lub innych przywódców rokoszu. Z tem wszystkiem mocarstwa zachodnie myślą na seryo o tem, żeby ewentualnych burzycieli pokoju uczynić niemożliwymi politycznie i nieszkodliwymi, przywrócenie bowiem powagi kedywowi byłoby niemożebne bez poprzedniego stłumienia żywiołów rewolucyjnych, które powadze tej zagrażają.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Baranie Peretoki w powiecie sokalskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły a gminie Żydatycze w powiecie lwowskim 100 zł. zapomogi na wewnętrzne urządzenie kościoła.

— **Posiedzenia Rady miejskiej,** zapowiedziane na wczoraj i dzisiaj, zostały odwołane z powodu świąt izraelickich.

— **Strzelanie królewskie** na Strzelnicy miejskiej rozpocznie się w niedzielę, jako w pierwszy dzień Zielonych Świąt. Poprzedzi je wprowadzenie króla kurkowego o godzinie 5 z południa. Strzelanie będzie trwało do niedzieli, 4 czerwca, do godziny 7 wieczorem, poczem następnego dnia rozpocznie się wymiar strzałów. Rozdzielenie nagród odbędzie się w dzień Bożego Ciała po południu w sali strzelniczej. Inne szczegóły podają ogłoszenia plakatowe.

— **Wycieczka do Glinnej.** W niedzielę, dnia 4 czerwca, jako w rocznicę założenia kamienia węgielnego pod budynek kasyna miejskiego, urządza wydział tegoż wycieczkę do Glinnej Nawaryi, której urocze położenie wśród lasu przy samym dworcu kolei szczególnie do tego rodzaju zabaw się nadaje. Wycieczce towarzyszyć będzie muzyka wojskowa; zapewniono jej też uprzejmy współudział lwowskiego chóru męzkiego i przygotowano inne rozrywki. Bliższe szczegóły u marszałka kasyna.

— **Wycieczkę do Lubienia** urządza towarzystwo „Rodzina“ dnia 2 lub 9 lipca. Urozmaicony program zakończy się świetnym balem. Szczegółowy program i zaproszenia wkrótce będą rozesłane przez zarząd „Rodziny“.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nisku z grupy miast rozpisany został na dzień 21 czerwca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w kwietniu roku bieżącego 198.642 listów prywatnych niepoleconych (między temi 9.562 do osób w miejscu); 45.968 kart korespondencyjnych 7.835 posyłek pod opaską; 4.252 posyłek z próbkami; 148.689 egzemplarzy gazet; 74.429 listów urzędowych; 39.834 listów poleconych; 7.842 przekazów pieniężnych na kwotę 235.499 zł. 95 ct.; 40.574 posyłek wartościowych (między temi 8.564 za pobraniem w kwocie 84.656 zł. 13 ct.). Ogółem 568.065 posyłek, a zatem o 1.722 więcej niż w kwietniu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 165.582 listów prywatnych niepoleconych; 38.954 kart korespondencyjnych; 5.452 posyłek pod opaską; 4.384 posyłek z próbkami; 36.252 egzemplarzy gazet; 42.596 listów urzędowych; 26.848 listów poleconych; 11.749 przekazów na kwotę 115.849 zł. $39\frac{1}{2}$ ct.; 29.963 posyłek wartościowych (między temi 2.144, za pobraniem w kwocie 27.842 zł. 15 ct). Ogółem 361.782 przesyłek, a zatem o 1 222 więcej niż w kwietniu roku zeszłego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu E. K. z pomieszkania pod l. 6 ulica Koralnicka złoty zegarek anker o podwójnej kopercie z firmą: „Patek et Comp. w Genewie“ i złoty łańcuszek w owalne ogniwka z dużym kluczykiem o dwóch turkusikach osadzonych w czarnej emalii w łącznej wartości 80 zł.

+ **Zmarli** w ostatnich dniach: w Peszcie gr. kat. biskup preszowski ks. Mikołaj Toth, wielce poważany zarówno w dyecezyi swojej, jak i w całym narodzie. nagłą śmiercią skutkiem apopleksyi; w St. Gallen biskup tamtejszy dr. Karol Jan Greith; w Newcastle rzymsko-katolicki biskup dyecezyi Hexham-Newcastle dr. Chadwich, przeżywszy lat 69; w Krakowie córka nieodżałowanej pamięci Karola Libelta, pani Stanisława Łepkowska, żona profesora uniwersytetu Jagiellońskiego.

— **Dobroczynny zapis.** Zmarły w tych dniach c. k. pułkownik hr. Wincenty Morzin zapisał znaczny swój majątek, składający się z większej sumy w papierach wartościowych i trzech kamienic w Wiedniu, na rozmaite cele dobroczynne w tem mieście.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach miasteczko litewskie Wasiliczki. Z 460 domów ocalało zaledwie 40, a pomiędzy zgorzałemi tylko 12 należało do chrześcian.

— **Nowe banknoty** pruskie, pięćdziesięciomarkówki, sporządzone są z papieru, zawierającego w sobie niebieskie włókna, podczas gdy kolor papieru jest biały. Włókna te można łatwo wyciągnąć i przez to stwierdzić, czy papier wartościowy jest prawdziwy. czy też sfałszowany. Od 16 lat już Stany Zjednoczone wyrabiają w ten sposób pieniądze papierowe i dotąd bardzo mało ukazało się podrobionych pieniędzy tego rodzaju. W Niemczech wyrób pięćdziesięciomarkówek powierzył rząd fabryce papieru braci Ebart w Spechthausen pod Eberswalde. Osobni urzędnicy zostali tam wysłani w celu dozorowania tej fabrykacyi.

— **Kwarantanę** zarządzono znowu dla okrętów przepływających kanał Suezki z powrotem do Europy, ponieważ międzynarodowa komisya sanitarna w Suezie otrzymała doniesienie, że w Padang-Island, na wyspie Sumatrze, wybuchła cholera.

— **Przy obserwowaniu zaćmienia** słonecznego dnia 17 b. m. pod Kairem w Egipcie, astronomowie francuscy pp. Trépied, Thallon i Puiseux dostrzegli także w północno-zachodniej stronie nieba, tuż nad samym widokręgiem, kometę, który za kilka dni ma być widzialny w Europie gołem okiem. Odfotografowali nawet tego gościa niebieskiego, który wtedy przedstawiał się jeszcze jako gwiazda szóstego rzędu i nie miał ogona. Miotła wystrzeli z jego rdzeni dopiero po zbliżeniu się do słońca. Stwierdzono już ostatecznie, że kometa ten nie był jeszcze nigdy obserwowany na ziemi w czasach historycznych.

— **Wielką sensacyę** budzi obecnie we Francyi proces truciciela Daumour, który w tych dniach się rozpoczął przed sądem przysięgłych w Montpellier. Daumour, handlarz koni, jest oskarżony o otrucie arszenikiem z prostej chciwości swojej teściowej, żony i kochanki. Teściowa musiała być sprzątniętą ze świata, ponieważ w kontrakcie ślubnym Daumour zobowiązał się wypłacać jej dożywotnią rentę 1.200 franków; młoda i piękna żona musiała umrzeć, ponieważ posiadała majątek 200.000 franków, który mężulko chciał zagarnąć na wyłączną własność; wreszcie kochanka Daumoura sama na siebie napisała wyrok śmierci, gdyż testamentem formalnym zrobiła tego ohydnego człowieka uniwersalnym swoim spadkobiercą. Przed spełnieniem zbrodni Daumour wyraził się był wobec znajomych, że wkrótce już pozbędzie się „wszystkich tych uprzykrzonych bab“ jednym zamachem. Przed sądem wypiera się zarzucanej mu potrójnej zbrodni, tłómacząc się, że arszeniku, który u niego znaleziono, używał do leczenia swoich koni. Wyrok w tym procesie zapadnie za kilka dni.

— **Wzgardzona miłość.** W Wiedniu przed kilku dniami 32-letnia służąca w domu pewnych państwa oblała kwasem siarczanym 16-letniego syna tych państwa, kiedy spał jeszcze i niebezpiecznie go poparzyła, a to z tego tylko powodu, że wzgardził jej miłością! Już przed ośmiu laty ta sama służąca dopuściła się była podobnego zamachu w domu pewnego bankiera.

— **Dzielny nurek.** Czasopismo *Sporting-Life* opowiada: Słynny nurek angielski Piotr Johnson produkował się niedawno w Royal Music Hall w obecności wielu powag na polu sportu pływackiego i wprawił wszystkich w zdumienie. Zanurzywszy się pod wodę w basenie, umiał w niej bez zaczerpnięcia tchu przebywać po cztery minuty i parę sekund. Popis ten zresztą nie zmęczył go wcale i po każdorazowem wychyleniu się z wody potrzebował Johnson tylko odetchnąć parę razy, ażeby znów dać nurka na cztery minuty, albo popisywać się wielką zręcznością i wytrzymałością swoją w pływaniu.

— **Historya czterech much.** Jedno z satyrycznych pism zagranicznych podaje następującą charakterystyczną humoreskę: Były razu onego cztery muchy, którym dany był dobry apetyt, graniczący z głodem. Jedna więc frunęła sobie na kiełbasę, która bardzo ponętnie wyglądała na oko. Ale biedna muszka skonała wkrótce na zapalenie kiszeczek, gdyż kiełbasa zafałszowana była aniliną. Druga jej towarzyszka złasowała odrobinę mąki i także niestety w cierpieniach wielkich żołądka zakończyła żywot, ponieważ mąka zafałszowana była proszkiem mineralnym, który miał na celu dodać jej wagi. Trzecia też na swoją biedę pokosztowała mleka z nieprzykrytego garnuszka i nieboraczka także mizernie skończyła dni swoje, albowiem mleko zaprawione było wapnem. „Mniejsza o to nędzne życie!“ — pomyślała nareszcie czwarta — „czy dziś, czy jutro, raz umrzeć trzeba“ — i prosto frunęła na papier trujący, na którym wymalowana była straszna głowa trupia i wypisane było dużemi literami straszne hasło: „Smierć muchom!“ Frunęła i ze smakiem ssała i ssała sobie tę straszną truciznę, i była zdrowa jak nigdy przedtem. Nawet trucizna na muchy była zafałszowana.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przemysł naftowy.

Wiedeń, 23 maja.

(*W. S.*) Na posiedzeniu Izby deputowanych dnia 22 maja przedłożył p. Minister rolnictwa projekt ustawy państwowej regulującej stosunki prawne górnictwa naftowego w Galicyi i Bukowinie, który ze względu na doniosłość reformy ustawodawczej i znaczenie dla wszystkich przedsiębior-

ców naftowych podajemy tu w dosłownem tłómaczeniu.

§. 1. W Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i Księstwem Bukowiny podlegają żywice ziemne, mianowicie nafta (olej ziemny, petroleum, smoła ziemna), wosk ziemny (osokeryt), asfalt, tudzież inne minerały użyteczne, zawierające żywicę ziemną (bitumen), z wyjątkiem bitumicznych węgli mineralnych, rozporządzalności właściciela gruntu. Wydobywanie tychże minerałów poddaje się pod nadzór władz górniczych. Uprawnienia górnicze udzielone już na te minerały na podstawie norm prawa górniczego pozostają ważnemi i co do nich ma być zastosowaną ogólna ustawa górnicza z dnia 23 maja 1854 r. Dz. u. p. nr. 146.

§. 2. Przy realnościach gruntowych, będących przedmiotem wpisu w księgi gruntowe, jakoteż przy pojedynczych częściach takich całości gruntowych może być prawo wydobywania minerałów wymienionych w §. 1 odłączonem od prawa własności. Odłączenie to następuje przez sądownie lub notaryalnie uwierzytelnione oświadczenie właściciela, że prawo wydobywania minerałów wymienionych w §. 1 ma być na przyszłość oddzielonem od odnośnej parceli gruntowej i przez otwarcie wpisu dla odłączonego prawa wydobywania w osobnej księdze publicznej, w księdze naftowej. Otwarcie takiego wpisu następuje na podstawie powyższego oświadczenia właściciela i urzędowego potwierdzenia starostwa górniczego, że minerały wymienione w §. 1 znachodzą się na odnośnej parceli gruntowej. Oddzielone prawo wydobycia stanowi samoistny przedmiot własności i ma wszelkie prawne własności rzeczy nieruchomych. Nabycie, przeniesienie, ograniczenie i zniesienie praw rzeczowych na oddzielonem prawie wydobycia może tylko nastąpić przez wpisanie w księgę naftową. Obszar tej powierzchni gruntu, w obrębie której ma być wykonywanem oddzielone prawo wydobycia, nazywa się polem naftowem.

§. 3. Co do ksiąg naftowych, co do wpisów w tychże nastąpić i co do postępywania we wszelkich sprawach tyczących się ksiąg naftowych ma być odpowiednio zastosowana ogólna ustawa o księgach gruntowych z dnia 25 lipca 1871 r. Dz. ust. p. nr. 95.

§. 4. Przy oddzielaniu prawa wydobycia minerałów wymienionych w §. 1 od prawa własności parceli gruntowej mają być odpowiednio zastosowane przepisy ustawy z d. 6 lutego 1869 r. Dz. u. p. nr. 18 z tem zastrzeżeniem, iż władza tabularna może rekurs wniesiony przez wierzyciela przeciw zamierzonemu odłączeniu odrzucić, jeżeli według urzędowego świadectwa starostwa górniczego przyszłe pole naftowe umożliwi racyonalne wydobywanie minerałów wymienionych w §. 1 i jeżeli przez to oddzielenie nie zostanie nadwerężoną według §. 1374 kod. cyw. pewność żądania, z powodu którego rekurs wniesiono.

§. 5. Na podstawie sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionego oświadczenia mogą być dwa lub więcej pól naftowych w księgach razem złączone, jeżeli na tychże polach naftowych albo żadne prawa rzeczowe nie ciężą, albo też zezwolenie właścicieli praw rzeczowych jest udowodnionem. W tym ostatnim wypadku musi być również przedłożoną ugoda z właścicielami praw rzeczowych zawarta i to w razie, jeżeli połączone pole naftowe przechodząc na własność jedynej fizycznej lub niefizycznej osoby (gwarectwo, towarzystwo akcyjne) tylko jako całość może być obciążonem, na pojedynczych zaś polach naftowych różne prawa rzeczowe lub te same lecz w innym porządku ciężą, co do porządku, w jakim te ciężary mają przejść na połączone pole, we wszystkich zaś innych wypadkach, co do stosunku udziału, jakie każde z pojedynczych pól będzie miało w zjednoczonem w księgach polu naftowem. Wierzyciele, którzyby wnieśli rekurs przeciw połączeniu, względnie przeciw ugodzie zawartej z większością właścicieli praw rzeczowych co do porządku wpisu lub co do stosunku udziału, obowiązani są, jeżeli ich żądanie zanotowanem jest wraz z wysokością kapitału wyraźnie wymienioną, przyjąć spłatę nawet w tym razie, jeżeli termin spłaty ich należności jeszcze nie nadszedł; zastrzega im się jednak prawo osobiste żądania wynagrodzenia za stratę poniesioną w skutek przedwczesnej spłaty.

§. 6. Co do realnego podziału pola naftowego i wymiany pojedynczych części przylegających pól, ma być odpowiednio zastosowaną ustawa z dnia 6 lutego 1869 Dz. u. p. nr. 18. Dowód żądany w § 9 i 10 tejże ustawy, iż przez tę wymianę osiągnie się zaokrąglenie lub lepsze gospodarstwo w posiadłościach stron mieniających ma być przeprowadzonym przez przedłożenie urzędowego świadectwa ze strony starostwa górniczego.

§. 7. Właściciel pola naftowego jest uprawniony w celu korzystniejszej odbudowy swojej kopalni zakładać w kopalniach wydobywających minerały wymienione w §. 1. tudzież w innych parcelach gruntowych innych właścicieli budowy pomocnicze, o ile przez to nie jest zagrożoną lub tamowaną odbudowa obcych kopalń. W razie, gdy ten uprawniony do wydobywania minerałów wymienionych w §. 1., w którego kopalni lub parcelach gruntowych ma być założoną budowa pomocnicza, nie chce uznać swego obowiązku dozwolenia tejże, rozstrzyga o tem starostwo górnicze. Uprawniony do założenia budowy pomocniczej musi jednak za wszelką szkodę zrządzoną przez swoją budowę w cudzem polu złożyć zupełne odszkodowanie.

§. 8. Stosunki prawne dwóch lub więcej współwłaścicieli prawa wydobywania mają być oceniane według ugody zawartej pomiędzy nimi lub wedle innego własnowolnego oświadczenia, w razie zaś, gdyby takie oświadczenie nie było złożone, według ogólnych prawnych przepisów. Kilku współwłaścicieli jednego pola naftowego może także uregulować swe stosunki prawne stosownie do postanowień § 137 do 167 ogólnej ustawy górniczej z d. 23 maja 1854 r. Dz. u. p. nr. 146. Podział majątku gwareckiego jest jednak odmiennie od § 140 ogólnej ustawy górniczej dopuszczalnym tylko na 100 kuxów i w miejsce zanotowania utworzenia się gwarectwa w księdze górniczej, (§. 137 drugi ustęp og. ust. górn.,) ma nastąpić zanotowanie w księdze naftowej. We wszystkich wypadkach, kiedy odbudowę kopalni minerałów wymienionych w §. 1 prowadzi więcej osób, są one, o ile ich zastępstwo nie jest już ustawą unormowane, zobowiązane mianować za pomocą aktu notaryalnie lub sądownie uwierzytelnionego, mieszkającego w kraju zastępcę, któremuby przysłużało prawo odbierać wszelkie urzędowe zawiadomienia, przeznaczone dla współwłaścicieli, i zastępywać tychże wobec urzędów i stowarzyszeń bratniej pomocy.

§. 9. Postanowienia dziewiątego rozdziału ogólnej ustawy górniczej z dnia 23 maja 1854 r. Dz. u. p. nr. 146: „O stosunku właścicieli kopalni do swoich urzędników i robotników", i tudzież odnoszące się do tegoż samego § 247 i 248 og. ust. górn., wreszcie postanowienia dziesiątego rozdziału ogólnej ustawy górniczej „O stowarzyszeniach bratniej pomocy" mają być zastosowane także do wydobywania minerałów wymienionych w § 1.

§. 10. W razie, gdy do odbudowy kopalni należącej do właściciela pola naftowego, a mianowicie do założenia dróg, mostów, kolei żelaznych, kanałów, odpływów wodnych, stawów i budowli pomocniczych potrzebnem jest użycie obcej powierzchni gruntu, obowiązanym jest właściciel gruntu odstąpić takową właścicielowi pola naftowego i mają być przy tem zastosowane §§ 99 i 100 ogólnej ustawy górniczej. Jeżeli obie strony nie mogą się porozumieć co do odstąpienia gruntu lub odszkodowania, ma być wdrożonem postępowanie unormowane w §. 101 do 103 og. ustawy górniczej.

§. 11. Co do wynagrodzenia szkód poczynionych w powierzchni gruntu, mają być zastosowane, o ile nie ma co do tego osobnej umowy stron interesowanych, zasady ogólnej ustawy górniczej z dnia 23 maja 1854 r. Dz. u. p. nr. 146.

§. 12. W razie, gdy z urzędu stwierdzonem zostało, że właściciel pola naftowego swoje kopalnie przez czas dłuższy i w tym rozmiarze zaniedbuje, iż ztąd powstać może lub powstało niebezpieczeństwo dla osób lub dobra ogólnego i że także pomimo kilkakrotnego wezwania przepisom górniczo-policyjnym zadość nie uczynił, ma starostwo górnicze orzec odebranie pola naftowego i na mocy prawnej tego orzeczenia zarządzić przymusowe oszacowanie i sprzedaż pola naftowego. Przy tem ma się postępować podług § 254 do 258 ogólnej ustawy górniczej. Po odbytej przymusowej sprzedaży wstępuje nabywca w wszelkie prawa i obowiązki poprzedniego właściciela pola naftowego. W razie zaś, gdy zajdzie jeden z wypadków przewidzianych w §. 259 ogólnej ustawy górniczej, ma być orzeczonem zniesienie pola naftowego, tudzież zarządzone wymazanie tegoż z księgi naftowej i uwiadomienie o tem właścicieli praw rzeczowych. Gdy właściciel pola naftowego zgłosi opuszczenie tegoż u władzy tabularnej, ma być wdrożonem postępowanie przepisane w §. 263 do 265 ogólnej ustawy górniczej. Przy każdem wykreśleniu pola naftowego mają być wreszcie zastosowane także postanowienia § 266 i 267 ogólnej ustawy górniczej.

§. 13. Wydanie dalszych prawnych postanowień w celu uregulowania prawa wydobywania minerałów użytecznych, zawierających żywice ziemne, wchodzi co do szczegółów w zakres ustawodawstwa krajowego któremu przysłuża prawo wydania przepisów co do odbudowy i zarządu kopalń, co do policyi górniczej i postępowania przy zarządach górniczych i co do władzy karnej urzędów górniczych. Niniejsza ustawa ma wejść w życie dopiero z chwilą, kiedy przepisy zastrzeżone ustawodawstwu krajowemu wydane zostaną.

§. 14. Odnośne do krajów i minerałów wymienionych w § 1 zostaje uchylony §. 3 ogólnej ustawy górniczej.

§. 15. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrom rolnictwa, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i finansów.

OSTATNIA POCZTA

Otrzymujemy następujące wiadomości o szkodach wyrządzonych przez powodzie w Galicyi:

Prut wezbrał po północy z d. 19 na 20 b. m. do niebywałej wysokości pod Borszczowem niedaleko Zabłotowa, przyczem cztery domy zniesione zostały i utonęła trzechletnia córka szynkarza Tillingera. Rzeka otworzyła sobie nowe koryto środkiem wsi Borszczowa, odłączywszy 23 domów od pozostałej części wioski. Na szczęście woda szybko opadła.

W Zabłotowie woda podstąpiła pod domy niżej położone, a we wsi Trójcy zabrała dwie chaty, w obu tych miejscowościach jednak nikt życia nie utracił.

Bystrzyca czarna i złota w Stanisławowskiem, doszły do niezwykłej wysokości, wystąpiły z brzegów, pozalewały grunta i ogrody i zamuliły zboża prawie do szczętu. Najwięcej ucierpiały gminy Chomiaków i Wołoczyniec, gdyż w znacznej części postradały zasiewy ozime i jare.

W Izbie panów toczyła się wczoraj dyskusya nad nowelą do ustawy wyborczej. Referent większości ks. Windischgrätz żądał przyjęcia noweli. Schmerling uzasadniał wniosek mniejszości, domagającej się przejścia do porządku dziennego. Hr. Belcredi popierał w dłuższej przemowie wniosek przyjęcia. Ks. Karol Auersperg przemawiał przeciw tendencyi noweli i za przejściem do porządku dziennego. Hr. Leon Thun mówił w duchu większości komisyi. Po ostatecznem przemówieniu obu referentów i oświadczeniu, złożonem przez p. ministra prezydenta hr. Taaffego, wniosek przejścia do porządku dziennego w imiennem głosowaniu 68 głosami przeciw 53 odrzuconym został, poczem Izba przystąpiła do rozpraw szczegółowych, które streszcza poniżej zamieszczony telegram wiedeński.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. minister skarbu dr Dunajewski odpowiedział na interpelacyę dep. Mengera i towarzyszów w sprawie podatku od wina i mięsa po wsiach. P. minister wspomniał, że trzy są sposoby pobierania tego podatku, tj układ ryczałtowy, wydzierżawienie lub administracya skarbowa. Władza skarbowa stara się rozszerzyć okręgi, ponieważ nie rozporządza dostatecznemi siłami do nadzoru nad wielką liczbą małych Przeciw twierdzeniu, że powiększenie okręgów dzierżawionych utrudnia układy, przemawiają daty. I tak n. p. z dochodu zabezpieczonego w Austryi Niższej za 1882 przypada 1.162.568 zł na układy ryczałtowe tylko, a 123.113 zł. na wydzierżawienia Minister zaradzi stosownie w szczególnych wypadkach, nie przekraczając granic istniejących przepisów.

W odpowiedzi na interpelacyę deput. Terlaga i towarzyszy w kwestyi podatku klasowo-domowego w tych powiatach Tyrolu i Vorarlbergu, które trudnią się jedwabnictwem, oświadcza p. Minister skarbu, że tyrolska dyrekcya skarbowa otrzymała już stosowne polecenie w myśl rezolucyi Izby deputowanych z d. 18 marca 1881 r.

Projekt ustawy o uregulowaniu eksploatacyi minerałów żywicznych przekazała Izba komisyi złożonej z 15 członków, która ma być wybraną.

W Kole polskiem, jak donosi *Tribune*, p. Kozłowski postawił wniosek, żądający nakłonienia prawicy, aby przedłożenie w sprawie odnóg galicyjskiej kolei transwersalnej zostało zamieszczone na porządku dziennym jeszcze przed odroczeniem Izby. Koło nie powzięło żadnej uchwały, wezwało tylko polskich członków komisyi parlamentarnej, by starali się o uczynienie zadość życzeniom wyrażonym w wniosku p. Kozłowskiego.

Komisya ekonomiczna na onegdajszem posiedzeniu przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy przemysłowej.

Komisya szkolna, która miała obradować przedwczoraj nad petycyami Rusinów, użalającymi się nad zaprowadzeniem w ruskich szkołach ludowych języka polskiego jako wykładowego, tudzież nad petycyami o urządzenie szkół czeskich w Niższej Austryi, nie odbyła posiedzenia dla braku kompletu. Dep. Kvicala, któremu poruczono referat w sprawie petycyj ruskich, zamierzał uczynić następujący wniosek: Petycye te należy odstąpić rządowi do zbadania i postąpienia według ustaw obowiązujących.

Dzienniki wiedeńskie wspominają dzisiaj, że nominacyę barona Kallaya wspólnym ministrem skarbu w miejsce p. Szlavego można uważać za rzecz postanowioną.

Pod przewodnictwem sekretarza stanu Matlekovica odbyła się dnia 22 b. m. w Buda-Peszcie austryacko-węgierska konferencya celna, na której naradzano się nad ułożeniem przepisów wykonawczych dla nowej taryfy celnej, tak aby takowa mogła począć obowiązywać już z dniem 1 czerwca b. r.

List z Petersburga, zamieszczony w *Pol. Corr.*, zaprzecza pogłoskom o zamierzonej podróży cara do Danii i demisyi hr. Ignatiewa, jakoteż o zastąpieniu tego ostatniego przez generała Albedyńskiego lub hr. Loris-Melikowa.

Według tegoż listu wiadomość o odroczeniu koronacyi do roku 1883, podana przez *Voss. Ztg.*, potwierdza się. Zgodne sprawozdania i ostrzeżenia, nadchodzące ze wszystkich miast, z Berlina, Wiednia, Londynu i Paryża, donoszą o energicznych przygotowaniach nihilistów, którzy mieli zamiar wykonać podczas koronacyi zamach w wielkim stylu. To wpłynęło stanowczo na powziętą w Petersburgu decyzyę zaniechania przygotowań do uroczystości.

W części wczorajszego nakładu podaliśmy w telegramie petersburskim ogłoszone w *Prawit. Wiestniku* cztery punkta ułożone przez komitet ministrów, a potwierdzone przez cesarza. Punkta te obejmują tymczasowe przepisy wydane dla żydów i brzmią, jak następuje: 1) Zakazuje się odtąd żydom osiedlać się po wsiach, z wyjątkiem tych wsi, w których już istnieją osady żydowskie. 2) Zawieszają się wszystkie układy z żydami o kupno lub dzierżawę 3). Zakazuje się żydom w niedziele i dnie świąteczne, w których sklepy chrześcian są zamknięte, trudnić się handlem. 4) Przepisy te obowiązują tylko w guberniach, w których żydom wolno stale mieszkać.

Hr. Loris-Mellikow przybył do Petersburga przedwczoraj rano.

Nowoje Wremia donosi, iż nowe przepisy, mające na celu zmniejszenie liczby handlów gorącemi trunkami i szynków wiejskich, nie będą rozciągały się na Królestwo Polskie.

Jakkolwiek komisya parlamentu niemieckiego odbyła dyskusyę szczegółową nad projektem monopolu tytoniowego, *Nordd. Allg. Ztg.* mówi, iż sprawa ta zbyt pobieżnie była traktowaną, nie może zatem jeszcze zejść z porządku dziennego.

Poselstwa pruskie w Monarchium Dreznie, Sztudgarcie, Karlsruhe i Darmsztadzie mają być zniesione, zaś poselstwa w Hadze i Brukselli będą połączone w jedno.

Z Londynu donoszą, że Parnell zaniechał zamiaru złożenia mandatu w skutek perswazyi przewódców ligi irlandzkiej.

Z Sofii donoszą do *Pol Corr.*, że agent dyplomatyczny rossyjski w Bułgaryi Chitrowo został odwołany i wyjechał, udając się przez Wiedeń, do Petersburga. Zastępstwo, która ma potrwać przez czas dłuższy, sprawować będzie sekretarz agencyi Arsenjew.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 maja. W dalszym ciągu posiedzenia Izby deputowanych obradowano nad sprawozdaniem komisyi celnej o uchwałach Izby panów w sprawie taryfy celnej.

Dep. Hallwich wystąpił w obronie pierwotnych uchwał Izby deputowanych.

Dep. Terlago popierał poprzedniego mowcę i powoływał się na szczególne stosunki w Dalmacyi i Tyrolu południowym.

Dep. ks. Greuter oświadczył, że będzie głosował przeciw wnioskowi dep. Hallwicha, gdyż jest on niemożliwym wobec uchwał sejmu węgierskiego i Izby panów. Lewicy nie idzie o potrzeby Tyrolu, lecz o zdobycie na nowo utraconej władzy. Lewica wprawdzie udaje dzisiaj, że jest federalistyczną, stary jednak centralizm przebija ciągle z pod rzekomo federalistycznej powłoki. Nowe podatki są potrzebne na opłacenie długów, zaciąganych niebacznie przez lewicę. Mowca

zna i odczuwa potrzeby i biedę swojego kraju ojczystego, jednakże, pragnąc ratować go przed większemi jeszcze nieszczęściami, będzie głosował przeciw wnioskowi dep. Hallwicha.

Dep. Oelz przemawia za przyjęciem projektowanej przez komisyę rezolucyi.

Po przemówieniu dep. Waibla, który ubolewał, że w wnioski Hallwicha nie był objęty Vorarlberg, zabrał głos pan minister handlu br. Pino.

Powołuje się on na poprzednie swoje wywody, w których wykazał, że proponowana przez dep. Hallwicha poprawka jest najzupełniej zbyteczną; rezolucya natomiast uchwalona w Izbie panów nie jest bynajmniej niekorzystną. Da ona rządowi sposobność wejścia z rządem węgierskim w ponowne układy, choć może na podstawie nieco odmienej od tej, na jakiej opiera się wniosek dep. Hallwicha, i nie jest bynajmniej niemożebnem, że rządowi powiedzie się uzyskać odpowiednie ustępstwa dla tych części monarchii, które znajdują się w wyjątkowem położeniu. Rząd zabierze się z całą energią do dzieła i należy spodziewać się, że rząd węgierski zgodzi się na te ustępstwa (*Oklaski*).

Następnie przemawiali jeszcze mowcy generalni, deputowani Chlumecki i Negrelli, po nich zaś sprawozdawca.

W imiennem głosowaniu wniosek Hallwicha został odrzucony 164 gł. przeciw 150 głosom, poczem przyjęto w trzeciem czytaniu całą ustawę w brzmieniu uchwalonem przez Izbę panów. Przyjęto także rezolucyę.

Następnie przyjęte zostały bez dyskusyi w trzeciem czytaniu następujące projekta ustaw:

Kredyta dodatkowe ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa obrony krajowej, ustawa o sprzedaniu rządowego budynku ministerstwa rolnictwa i rozkład uzyskanej z tego kwoty na wybudowanie nowego domu dla ministerstwa rolnictwa.

Przy projekcie ustawy o kredycie dodatkowym na nabycie kilku realności przyległych do wiedeńskiej politechniki, zaleca dep. Tilser uchylenie podobnych niedogodności przy technice w Pradze, poczem przedłożenie zostaje także przyjęte.

Z kolei przystąpiono do obrad nad projektem regulacyi Dunaju w dolnej Austryi.

Dep. Rieger nadmienia, że byłaby do zrobienia niejedna uwaga, lecz czasu za mało, więc nie pozostaje jak głosować za przedłożeniem, równocześnie jednak z góry odepchnąć wszelką odpowiedzialność za późniejsze złe skutki. Ciągłe zresztą utyskiwania, że Czesi są nieprzychylnie dla stolicy państwa usposobieni, przykre czynią wrażenie. Byłoby nawet niedorzecznością żywić jakąś zasadniczą niechęć dla całego miasta, w którem mieszka tysiące rodaków.

Dep. Suess odpiera wyczerpujące uwagi Riegera, a potem przechodzi do uwag nietylko nad projektem, ale i nad wykonaniem regulacyi Dunaju a w końcu nad stosunkami frakcyjnemi i dążnościami stronnictw w Izbie.

Dep. Harrach głosuje za przedłożeniem, lubo byłyby jeszcze do uregulowania i inne niemniej znaczne rzeki.

Po odpowiedziach Wiesenburga i przemówieniach Suessa tudzież sprawozdawcy hr. Clama, projekt ustawy przyjęty został w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przed zamknięciem posiedzenia Kronawetter i towarzysze interpelowali rząd o konwencyę z Węgrami w sprawie kolei państwowej.

Wiedeń, 24 maja. W dalszym ciągu dyskusyi nad reformą wyborczą na posiedzeniu Izby panów, oświadczył prezes gabinetu hr. Taaffe, że rząd popiera jak najusilniej przedłożony projekt, gdyż spodziewa się, że postanowienia jego zaradzą w sposób właściwy wielu bardzo znacznym i głęboko zakorzenionym niedogodnościom. Zdaniem rządu cel projektu da się zupełnie osiągnąć przez prostą zmianę ordynacyi wyborczej dla Rady Państwa. Co się tyczy pierwszego punktu, obejmującego zmianę przy wyborze deputowanych z większych posiadłości, hr. Taaffe przypomina, że on sam dawniej już podnosił w Izbie panów, przy różnych sposobnościach, niedogodności wynikające z dzisiejszej ordynacyi wyborczej dla czeskich większych posiadłości. Szczegółowo podnosi p. minister tę niedogodność, że większa własność w Czechach rozpada się na dwa mniej więcej zupełnie przeciwne obozy polityczne, które są prawie jednakowo silne, tak, że przy wyborach decyduje niekiedy o klęsce lub zwycięstwie jeden głos tylko. Otóż ta większa własność wysyła do Rady państwa 23 osobistości jednego lub drugiego kierunku politycznego. Wielka przeto dzieje się niesprawiedliwość, gdy drobna, nic nieznacząca częstokroć liczba głosów staje się powodem, że tylko osobistości jednego i tego samego kierunku politycznego bywają wysyłane do Rady państwa. Dalszem niemiłem następstwem podobnego postępowania jest ta okoliczność, że zdarza się zazwyczaj, iż gdy jedno z politycznych stronnictw nabierze przekonania, że nie może osiągnąć większości, wstrzymuje się zupełnie od głosowania. Abstynencya taka jest w ogóle niebezpieczną w państwie konstytucyjnem, dlatego też jest prawie obowiązkiem rządu starać się wedle sił o to, aby niedogodność ta została, jeśli już niecałkiem usuniętą, to przynajmniej zredukowaną do jak najmniejszych rozmiarów.

Hr. Taaffe przyznaje, że pożądanem byłoby, abyśmy osiągnęli idealne stosunki i usunęli wszelkie niedogodności, gdziekolwiek się one spotykają, coś podobnego jednak przechodzi siły ludzkie i dlatego należy starać się przynajmniej o wyplewienie złego tam, gdzie ono najsilniej wybujało. Takie postępowanie przynosi tę dalszą korzyść, że ograniczając zamierzoną reformę na jeden tylko kraj, można uczynić doświadczenia jej skutków korzystnych, a może i niekorzystnych, gdyż w pewnych wypadkach nie da się obliczyć z matematyczną ścisłością, jakie ten lub ów eksperyment wyda rezultaty. Jeśli eksperyment przeprowadzony w jednym kraju przyniesie spodziewane korzyści, przyjdzie kolej na zastosowanie go w innych także krajach. Co się tyczy uwagi, że najwłaściwszem byłoby, aby rząd od siebie wniósł przedłożenie, nadmienia p. minister, że nie wystarcza samo wniesienie przedłożenia, gdyż rząd, występując z samodzielnym wnioskiem, musi mieć także przeświadczenie, że takowy zostanie przeprowadzony. Skoro takie przedłożenie wychodzi z łona Izby, już tem samem daną jest poniekąd rękojmia, że zostanie przyjęte. Na uwagę, że w przedłożeniu tem zawarte są wszystkie te zasady, jakie tworzyły podstawę wniesionego w swoim czasie do sejmu czeskiego przedłożenia rządowego, nadmienia hr. Taaffe, że okoliczność ta jest poniekąd dowodem, iż inicyatywa wyszła pierwotnie od rządu i że obecne przedłożenie różni się tylko formą od dawniejszego.

W sprawie przyznania prawa wyborczego osobom płacącym 5 zł. podatku, zauważył pan prezes gabinetu, że w naszych czasach należy dążyć do rozszerzenia koła uprawnionych do wyboru, i że jedynie może tu być kwestya, jak szeroko należy zakreślić to koło. Rząd po dłuższem zastanowieniu się przyszedł do tego przekonania, że przyjęcie cenzusu pięcioguldenowego jest ze wszechmiar słuszne i sprawiedliwe, gdyż tym sposobem nadane zostaną wielkiej i ważnej klasie społeczeństwa prawa polityczne. Rząd spodziewa się, że przez nadanie takiego prawa wielkiej klasie obywateli austryackich i przez doprowadzenie do kompromisu przy wyborach z większej własności spełnionem zostanie gorące życzenie rządu zebrania kompletnej Rady państwa. Wiadomo że przez ten kompromis spełnione już zostało w części to gorące życzenie rządu. Kompromis ten, o ile hr. Taaffe sobie przypomina, był traktowany między przywódcami większej własności nie na drodze telegraficznej, lecz ustnie. Uczyniono uwagę, że oświadczenie rządu w ówczesnej mowie tronowej wywołało wielkie zdumienie, należy jednak na to odpowiedzieć, że niewłaściwem i niemożliwem było ogłaszać treść mowy tronowej przed jej odczytaniem. Hrabia Taaffe oświadcza dalej, że musi odeprzeć insynuacyę, jakoby rząd posiadał właściwie egzekutywę w komisyi wykonawczej. Nie przeczę — mówił pan prezes gabinetu — że ministerstwo zostaje w ciągłej styczności ze stronnictwami, mianowicie z większością, gdyż to jest potrzebne i konieczne, a styczność taka nietylko ułatwia, ale nawet w ogóle umożliwia rządy konstytucyjne. Jest to jedynie odpowiedni, właściwy sposób sprawowania rządów, i lepiej niezawodnie utrzymywać taką styczność, niż pozwolić się inspirować temu lub owemu przywódcy stronnictwa. Powiedziano dalej, że rząd usiłuje przenieść punkt ciężkości bądź do Pragi bądź do Lwowa, muszę jednak stanowczo przeciw temu wystąpić. Skoro mowa o punkcie ciężkości, to zadaniem jest rządu rozdzielić wpływ w równej mierze na całą monarchię. Do tego dążył i dąży rząd, który ożywiony jest życzeniem, aby wszystkie istniejące stronnictwa polityczne mogły w ramach ustawy wyrażać swoje życzenia i interesa. Postanowienia przedłożonego projektu umożliwią także mniejszości wypowiedzenie i reprezentacyę swych życzeń i interesów, przyczem jednak i dzisiaj nie mogę powiedzieć, która klasa przy wyborach z większej własności pozostanie w mniejszości.

Po oświadczeniu tem wezwał mowca Izbę, aby przystąpiła do rozpraw szczegółowych. (*Oklaski po prawicy*).

Wiedeń, 24 maja. W Izbie panów w dyskusyi specyalnej nad reformą wyborczą przemawiał ks. Auersperg przeciw zasadzie okręgów wyborczych, uważając ją za mylną. Ks. Sapieha występuje przeciw wywodom referenta mniejszości. Zastrzega się przed zarzutem uczynionym stronnictwu, które reprezentuje, jakoby mu nie zależało na pomyślności państwa. Ks. Schwarzenberg polemizuje także z wywodami ks. Auersperga. Hr. Leon Thun popiera wniosek większości. Po uchwaleniu zamknięcia dyskusyi i zrzeczeniu się głosu przez sprawozdawcę, cała ustawa przyjętą została w drugiem czytaniu. Przyszłe posiedzenie w piątek.

Wiedeń, 24 maja. Na wieczornem posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa odbyły się wybory do delegacyj. Wybrani zostali do delegacyi galicyjskiej: Czajkowski, Czerkawski, Grocholski, Jaworski, Smolka, Chrzanowski i Hausner. Z grupy czeskiej głosowało 45 z lewicy a 43 z prawicy; zostali wybrani kandydaci lewicy.

Wiedeń, 24 maja. Urzędowe doniesienie z pola walki brzmi: Ośmnasta dywizya donosi z Mostaru pod d. 23 b. m., że tegoż dnia rano o godzinie 7 oddział tej dewizyi spotkał pod Hanzinje bandę złożoną z blisko 100 powstańców i stoczył z nią walkę. Komendant stacyi zbrojnej wysłał kapitana Lischtiaka z trzeciego pułku, który zaszedł powstańcom drogę od prawego skrzydła. Około 11tej przedpołudniem banda poszła w rozsypkę straciwszy najmniej 12 poległych. Straty w wojsku nic nie znaczące, gdyż jeden tylko żołnierz lekko ranny.

Serajewo 24 maja. Pobór rekrutów w mieście Serajewie odbył się w porządku wzorowym. Zaciągnięto w szeregi ogółem 20 ludzi, z których 8 mahometan, 5 prawosławnych, 4 katolików a 3 izraelitów, prócz tych 4 ochotników, 18 z kontyngentu zrzekło się przywileju losowania. Rekruci przybywali licznie, towarzyszyły im wołania: *Żivio*! w przechodzie przez miasto do obozu, gdzie odspiewano z entuzyazmem hymn ludowy.

Petersburg, 24 maja. *Prawit. Wiestnik* ogłasza z rozkazu carskiego, że rząd jest stanowczo zdecydowany karać surowo wszelkie gwałty popełniane na osobach i własności żydów, którzy zostają pod opieką praw, służących wszystkim poddanym. Władzom polecono pod osobistą odpowiedzialnością przedsiębrać zawczasu środki zapobiegające i tłumiące wykroczenia tego rodzaju. Każde zaniedbanie będzie karane wydaleniem ze służby.

Petersburg, 24go maja. Lekarz generalnego sztabu marynarki Busch i urzędnik Andrejew zostali skazani w procesie o sprzedawanie posad lekarskich w marynarce na utraty praw stanu i służby, szlachectwa i orderów, tudzież na wygnanie, pierwszy do Tomska na rok jeden, drugi do Archangielska na cztery lata. Urzędnik Parfenow skazany jest na wydalenie ze służby i karę pieniężną 200 rsr. Ogłoszenie wyroku w ostatecznej formie nastąpi d. 1 czerwca.

Paryż, 24 maja. Z Kairu donoszą, że konsulowie generalni angielski i francuski zażądali nowych instrukcyi, gdyż dotychczasowe układy nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Londyn, 24 maja. Do biura Reutera donoszą z Kairu, że ministerstwo egipskie prowadzi dalej przygotowania wojskowe. Do Aleksandryi wysłano 400, do Damietty 200 artylerzystów, którzy na wybrzeżu założyli linię torpedów. Wszyscy oficerowie egipscy włącznie z generałami powołani zostali do koszar Abdina, gdzie kazano im przysiądz, że bronić będą rządu przeciwko interwencyi. Miano zamiar zażądać także takiego zobowiązania od Beduinów, nie chcieli oni jednak zobowiązać się do oporu przeciw interwencyi tureckiej. Eskadry francuskie i angielskie zawarły trzechmiesięczne kontrakta o zaprowiantowanie.

Londyn, 24 maja. Do biura Reutera donoszą z Konstantynopola, że Anglia i Francya porozumiewały się względem żądania Porty, aby eskadry zostały odwołane i przesłały lordowi Dufferinowi oraz margrabiemu de Noailles jednobrzmiące instrukcye. Ambasadorowie ci oświadczyli Porcie, że eskadry opuszczą wody egipskie, jak tylko normalne stosunki przywrócone zostaną. Anglia i Francya więcej może niż Porta pragną, ażeby nie potrzeba było nie przeciągać demonstracyi morskiej, chciałyby jak najprędzej opuścić wody egipskie, ale pragną trwałego zabezpieczenia normalnego stanu rzeczy.

Medyolan, 25 maja. Bankiet dany przez municypalność na cześć gości przybyłych z powodu otwar-

cia kolei św. Gotarda odbył się w ogrodzie publicznym. Obecni byli książę Amadeusz, ministrowie Baccarini, Mancini, Berti, Acton, oraz hr. Hatzfeld i prezes rady związkowej szwajcarskiej Bavier. Gości ze Szwajcaryi i Niemiec jest ogółem 700. Toasta wznosili ks. Amadeusz, Bavier, br. Keudell, hr. Hatzfeldt, burmistrze Medyolanu i Turynu. Prezesi Izb niemieckich, szwajcarskich i włoskich złożyli sobie wzajemnie życzenia, ażeby kolej św. Gotarda przyczyniła się do dobra biorących w niej udział narodów. Toast ks. Amadeusza na cześć cesarza niemieckiego i Szwajcaryi został przyjęty hucznemi oklaskami. Uczestnicy uroczystości udali się następnie do pałacu królewskiego i zwiedzili iluminacyę placu katedralnego. Ogromne tłumy ludu wydawały okrzyki na cześć rodziny królewskiej, oraz gości z Niemiec i Szwajcaryi. Książę Amadeusz ukazywał się kilkakrotnie w oknie, a następnie wraz z gośćmi znajdował się na przedstawieniu w teatrze *La Scala*. Miasto jest nadzwyczaj ożywione.

Bukareszt, 25 maja. Izba deputowanych większością 60 głosów przeciwko 5 przyjęła ustawę upoważniającą rząd do zlikwidowania rumuńskiego towarzystwa kolei żelaznych i przeniesienia jego siedziby do Bukaresztu.

Londyn, 25 maja. Izba niższa po pięcio godzinnej dyskusyi odroczyła do jutra dyskusyę nad bilem prewencyjnym irlandzkim.

Mertens, drukarz dziennika *Freiheit*, został odesłany przed sąd przysięgłych. Sędzia odmówił wypuszczenia go na wolność za kaucyą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 maja 1882, godzina 1 m 45, Losy kredytowe 176 50, Węg. akcye kredyt 338 75, Akcye anglo-austr. 136.75, Akcye banku Union 126·90 Akcye kolei Karola Ludwika 319 25 Akcye kolei północnej 272·—, Akcye kolei południowej 143·—. Akcye kolei Alföld: 171·75. Akcye kolei Elżbiety 211·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·25, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·50, Wiedeńskie losy 127 —, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75. Losy regulacyi Cissy 109.70, Losy tureckie 27·75, Węgierska renta 119.85, Akcye banku związkowego 116 90, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21½. Węgierskie losy 118 25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 24 maja 1882, godź. 5 m. 5, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 maja 1882, godz. 10 min. 25. Akcye kredytowe 342·60, Anglo-Austryackie 126·25, Unionbank 126 25 Kolej Karola Ludwika 318·—, Południowa 141·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·50½, Rubel papier. 1·21½ Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 24go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12 25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr 10 000 liter procent 32·75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·65 do 10.67 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·25 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 223.— m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 45·30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr 63 80 fr. olej rzepakowy 69·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 25 maja 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 733.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14 8°C. Psychrometr wilgotny 10.8°C. Prężnosc pary 7.2.mm. Wilgoć 58%. Zachmurzenie 0. Wiatr S3 Ozon 9

Barometr stoi w mierze.

Temperatura powietrza 11.8 ° R.

Stan barometru nad poziom morza 758.5m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 25 maja 1882 r.

Hotel George'a

Pp W. Morawski z Oleszy T Fedorowicz z Klebanówki. A. Terlecki z Ozańska Ż Horodyński z Zbydniowa. J. Rakowski z Polski.

Hotel Europejski.

Pp. A. Br Brunicki ze Stryja G. Br Wasylko z Czerniowiec. J. Obst z Bukowa. R Reizenstein z Trześniowa

Hotel Angielski

Pp. A. Gnoiński z Wolicy Komarowej. K. Kędzierski z Puździemierza Dr. T Dworski z Przemyśla. W. Wołodkiewicz z Brzozdzowic

Hotel Krakowski

Pp. P. Bielecki z Sanoka E. Wittember ski z Bolechowa W Kosterkiewicz z Tyczyna

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany)

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu)! o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski i główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa godz 8 min 5 rano i 8 godz wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu), o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany; o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 maja 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	315	75	319	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	50	175	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	321	50	325	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	50	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	60	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ papierowy	1	20¼	1	22¼
100 marek niemieckich	58	30	59	05
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 maja 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.60	76.75
luty-sierpień	76.60	76.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.15	77.30
kwiecień-październik	77.20	77.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.5
„ „ 1864 po 100 zł.	174 50	175.—
„ „ 1864 po 50 zł.	173 50	174 50
Renty Com po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	146.25	146 75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92 65	92 75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94 20	94 40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.—	99 50
Galicyi	101.—	101.30
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	97.70	98 20
Węgier	98 —	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.75	128 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	344.60	344.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	827.—	828 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	563.—	564 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	211.75	212.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2632 —	2687

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł m. k.	314.—	314 50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.25	172 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	333.75	334 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	143.50	143.75
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.50	160 —
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 i. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	106 25
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93 —	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100 20	100 50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.30	102 60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	103 50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100 75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93 90	94.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	95.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.90	94.20
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	96.75	97.25
z r. 1872	95 25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	92.30	93. —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176 75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. k.	111.—	112.—

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	19.40	19.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47. —	47.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.50	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40 25

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120 05
Paryż za 100 fr	47.65 —	47.70.—

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67. —
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.50	9.52 —
Rossyjski imperyał	9.79 —	9 81
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 maja 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	45
„ „ „ w srebrze	77	10
Renta w złocie	94	20
Losy pożyczki z r. 1860	130	80
Akcye banku austro węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	343	70
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	[illegible]	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6492. (3601 3—3)

Pomyłkę drukarską w edykcie c. k. Tarnopolskiego Sądu obwodowego z 18 kwietnia 1882, l. 3832, w numerach 112, 113 i 114 z roku 1882 umieszczonym, egzekucyjną sprzedaż dóbr Hołoszyńce ogłaszającym, zaszłą, prostuje się w ten sposób, iż w pierwszym wierszu tego edyktu zamiast: „c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie“ ma stać: „c. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu“.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol dnia 22 maja 1882

L. 8864. (3625 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Linkera w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie pow miejsko-delegowanym w Nowym Sączu w dwóch terminach a mianowicie dnia 16 czerwca i dnia 21 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż ciał hipotecznych w gminie kat. Piątkowa położonych, wykazami hipotecznymi l. 31 i 74 objętych, dłużnika Mikołaja Poremby własnych z których pierwsze na 2 zł. 50 ct. a ostatnie na 283 zł. 56 ct. a. w. są oszacowane.

Rzeczone ciała hipoteczne na powyższych dwóch terminach poniżej cen szacunkowych sprzedane nie będą. Wadyum co do ciała hipotecznego wyk. hip. gminy Piątkowa l. 31 objętego wynosi 30 ct. a. w, zaś wadyum co do ciała hipotecznego wyk. hipot. tejże gminy l. 74 objętego wynosi 29 zł. a. w. i wadya te mają być w gotówce złożone. Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 30 listopada 1880 do hipoteki powyższych ciał hipotecznych weszli i dla tych, którymby rezolucya licytacyę rozpisująca i dalsze następne z jakiegokolwiek bądź powodu nie mogły być doręczone, ustanawia się kuratorem ad actum adwokata dra Schornsteina w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Nowy Sącz dnia 3 kwietnia 1882.

L. 6955. (3658 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 40 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedane będą trzy kawałki gruntu w Zrębku Hulbojowym w Rajczy do dłużniczki Maryanny Holboj należące w trzech terminach 2 czerwca, 6 lipca i 9 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sądowego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 165 zł., wadyum 16 zł 50 ct.

Milówka dnia 31 stycznia 1882

L. 15356. (3626 1—3)

Licytacya egzekucyjna realności względnie placu pustego l. k. 365 tab. 237 w Brodach (dwa ciała tabularne) Nachmana Marii i innych własnej, odbędzie się 22 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem w biurze nr. 2, jako na trzecim terminie, za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena szacunkowa oraz wywołania 61 zł. 50 ct., wadyum 3 zł. 10 ct. Reszta warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można w sądzie przejrzeć.

C. k. sędzia powiatowy.

Brody dnia 27 lutego 1882.

L. 1513. (3604 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 19 czerwca 1882, na dniu 20 lipca 1882 i na dniu 23 sierpnia 1882, o godzinie 9 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 112 w Zabłotowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Iwana Łukaszczuka i na 200 złr. a. w sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 34 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Zabłotów 17 marca 1880.

L. 4596. (3592 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Radłowie sprzedaną zostanie w dniu 22 czerwca 1882 o 10 godzinie rano, połowa realności l. 417 w Borzęcinie na rzecz Szczepana Pudełka pto 100 zł. także i połowa realności ceny szacunkowej ustanowionej, dla całej realności na 1390 zł. Wadyum 10 procent. Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Radłów dnia 4 lutego 1882

L. 5570. (3607 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Anczla Reischera przeciw masie Illa Bojczuka pto 140 zł. w. a. z pn. na dniach: 17go lipca, 17go sierpnia, 27go września 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Illa Bojczuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 346 w Ilińcach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 245 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 29go października 1881.

L. 6034. (3609 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Jekla Thau Mosesa przeciw Petrowi Kosowicz Jana pto 15 zł. w. a. z pn. na dniach: 19go czerwca, 20go lipca i 23go sierpnia 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Petra Kosowicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 369/81 w Zabłotowie powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 120 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 12 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 31 października 1881.

L. 505. (3605 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Altera Lieber przeciw Petrowi Danysz pto 16 zł. 78 ct. w. a. z pn. na dniach: 26go czerwca, 27go lipca i 30go sierpnia 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10tej przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Petra Danysza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 301 w Ilincach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 192 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 3go lutego 1882.

L. 1215. (3606 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżescha Jupitera przeciw spadkobiercom Dmytra Mykietiuk i Ołeksy Mykietiuk pto 160 zł. w. a. z pn. na dniach: 17go lipca, 17go sierpnia i 27go września 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod l. 189 w Ilincach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 280 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 28 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 19go lutego 1882.

L. 7295. (3612 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżescha Jupitera przeciw Iwanowi Porehyło pto 17 zł. w. a. z pn. na dniach: 3go lipca, 7go sierpnia i 13go września 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Iwana Porehyło własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 281 w Ilincach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 100 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 31go grudnia 1881.

L 6968 (3611 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leiby Stettnera przeciw Michałowi Radysz pto 40 zł. w. a. na dniu 5go lipca 1882, w sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Michała Radysza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 376/367 powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 100 zł. w. a. oszacowanej, na którym terminie realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 30go grudnia 1880.

L. 5858. (3608 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Antoniego Kosińskiego przeciw Pawłowi Strenadka pto 34 zł. 74 ct. w. a. z pn na dniu 5go lipca 1882, w jednym terminie w sądzie o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Pawła Strenadki własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 128 w Tuczapach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 350 zł. w. a. oszacowanej, a to za cenę szacunkową lub także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 16 września 1881.

L. 2581. (3610 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leiby Eisnera przeciw Stefanowi Kosowicz pto 50 zł. w. a. z pn. na dniach: 26go czerwca, 27go lipca i 30 sierpnia 1882, w sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Stefana Kosowicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod l 50 w Demyczu powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 370 zł. w. a oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 37 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 24go grudnia 1881.

L. 3480. (3632 1—3)

Na rzecz fundacyi ś p. Maksymiliana Siemianowskiego są przechowane w tutejszej c. k. głównej kasie krajowej następujące monety i kosztowności a mianowicie:

		zł.	ct.
1.	Dwa cwancygiery z Matką Boską po 35 ct.	—	70
2.	Jedna złota moneta z czasów króla Zygmunta	50	—
3.	Jeden dukat z czasów Stefana Batorego	5	—
4	Jeden dukat przełamany bez wyraźnej daty	5	—
5.	Jedna moneta srebrna z czasów Leopolda I. z r. 1696 . . .	2	20
6.	Jeden talar z czasów Józefa II. z r. 1783	2	10
7.	Jeden talar Leopolda z r. 1659	2	40
8.	„ „ Maryi Teresy z r. 1766	2	10
9.	„ „ angielski z r. 1606	2	—
10.	„ „ „ „ 1598	2	—
11.	„ „ austryacki „ 1657	2	40
12.	„ „ wenecki „ 1789	2	—
13.	„ „ Leopolda „ 1700	1	—
14.	„ „ węgierski bez bicia daty	1	50
15.	„ „ Gustawa z r 1676	1	10
16.	„ „ Ferdynanda VII z r. 1819 Hiszpański	1	50
17.	„ „ francuski z r. 1624	2	—
18.	„ „ „ „ 1612	2	—
19.	„ „ włoski (5 li.) „ 1813	2	—
20.	„ „ francuski (5fr.) 1811	2	—
21.	„ „ węgierski z r. 1506	2	—
22.	„ „ „ „ 1544	2	—
23.	„ „ angielski „ 1660	2	—
24.	„ „ „ „ 1677	1	60
25.	„ „ „ „ 1690	1	20
26.	„ „ Duński „ 1678	2	50
27.	„ „ szwedzki „ 1647	2	50
28.	„ „ „ „ 1669	2	—
29.	„ „ austryacki „ 1852	2	—
30.	„ półtalara „ „ 1694	1	—
31.	„ „ „ „ 1704	1	—
32.	„ „ „ bez wybicia r.	1	—
33.	Jedna moneta na pamiątkę Lutra i Husa większa	1	50
34.	„ „ „ mniejsza	1	—
35.	„ „ pamiątkowa z r. 1773	4	—
36.	„ „ „ z r. 1671 na odwrot. str. gładka	2	—
37.	„ „ pamiątkowa z r. 1600	2	—
38.	„ „ z wyciśniętym herbem z r. 1565	2	—
39.	„ „ na pamiątkę ukończenia kolei połud. austr z r. 1857 . . .	3	—
40.	Jeden talar rzeczy pospolitej Genewskiej z r. 1796	2	10

Ponieważ wyszczególnione monety i kosztowności mają wartość numizmatyczną, przeto podaje się do publicznej wiadomości, aby umożliwić nabycie tych monet i kosztowności osobom, ktore nabywaniem podobnych rzeczy trudnią się, w którym to celu należy zgłosić się do Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa najdalej do dnia 15 lipca 1882.

Lwów dnia 23 maja 1882.

L. 4781. (3570 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia niniejszem, że egzekucyjna publiczna licytacya realności dłużników Josla i Estery Ehrlich w Knihininie na górce pod l. 245 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej celem wydobycia należytości Eisiga Blaiberga w kwocie 900 zł. z pn. w zabudowaniu sądowem dnia 26 czerwca i dnia 11 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana przedsięwziętą zostanie.

Za cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową 1678 zł. 59 ct, a wadyum 168 zł. Dalsze warunki licytacyjne i protokoła zastawniczego opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów dnia 25 marca 1882.

L. 6988. (3566 1—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anny Rozalii Prokesch i Debory Petzenbaum przeciw Bezalelowi Rosenzweigowi o zapłacenie 300 zł, 200 zł., 100 zł. i 300 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności l. 184 dz VIII i $^3/_4$ części realności l. 141 dz VIII w Krakowie położonych, dłużnika Bezalela Rosenzweiga własnych, w jednym terminie dnia 20 lipca 1882 o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania realności l. 184 dz. VIII stanowi jej wartość szacunkowa w kwocie 4144 zł. 70 ct, realność ta atoli i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, wszakże nie niżej 3500 zł.

Cenę wywołania $^3/_4$ części realności pod l. 141 dz. VIII zaś stanowi wartość szacunkowa w kwocie 5308 zł. $72^1/_2$ ct. i te $^3/_4$ części tej realności i poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 3500 zł. sprzedane będą.

Wadyum co do realności l. 184 wynosi 414 zł., co do realności l. 141 zaś 530 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akty oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć można.

Dla niewiadomej z pobytu masy Estery Wortsmann i wierzycieli hipotecznych, którymby obecna uchwała licytacyjna lub następne z jakiego bądź powodu nie mogły być doręczone, lub którzyby po dniu 21 lutego 1882 do hipoteki weszli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Csesnaka z substytucyą adwokata dra Trojnalskiego.

Kraków dnia 24 marca 1882.

L 16646. (3598 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 16562 zł. 42 ct, 38622 zł. 83 ct i 36879 zł. 77 ct. a. w. z pn. odbędzie dnia 24 sierpnia, 28 września i 2 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Napoleona Korwina Sarneckiego wedle dom. 366 pag 261 n. 39 haer. i 40 haer. na leżących dóbr Turynka w powiecie Żółkiewskim poł żonych, na których terminach do bra te tylko wyżej ceny wywołania 201284 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 20128 zł. 40 ct złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 29 stycznia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Żurotyński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Pagat mianowany został.

Lwów dnia 6 maja 1882.

L. 2540. (3534 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi sierocej kasy Oświęcimskiej w kwocie 74 złr. 57 ct a. w. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod N. 114/157 w Oświęcimie Anny Białobrzeskiej i Maryanny Bogusławskiej stanowiącej, a w dniu 26 czerwca i 2 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, a gdyby nikt takiej ceny nie ofiarował, zostanie po ułożeniu lżejszych warunków wyznaczonym z urzędu trzeci termin, na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywoławcza 2547 złr. 60 kr. aw.

Wadyum 250 złr.

Kuratorem wierzycieli c. k. Notaryusz Niemczewski.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Oświęcim 12 sierpnia 1881.

Konkursa.

L. 5151pr. (3594 2—3)

W celu obsadzenia posady asystenta rachunkowego w XI randze przy ck. Namiestnictwie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w należyte dowody zaopatrzone w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 21 maja 1882.

L. 24036. (3541 2—3)

Celem nadania czterech galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1882/3, który się rozpoczyna z początkiem września 1882, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, lub też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, albo technicznej akademii wojskowej ewentualnie również do akademii marynarskiej. Na 2gi lub 4ty rok wojskowy niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1882/3 kandydaci przyjmowani nie będą

Każdy z kandydatów wykazać winien

1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchi austryacko-węgierskiej, (Cudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana)
2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej,
3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające,
4) iż nieprzekroczył właściwego wieku którym jest rok 12ty dla 1 roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 14ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3 rok tejże szkoły, rok 19 dla akademii wojskowych, wreszcie wiek między 13 i 15tym rokiem życia dla akademii marynarskiej,
5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na pierwszy rok szkoły niższej realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3 rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2 klasę szkół średnich lub równorzędną klasę szkoły wydziałowej; jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej wykazać winien iż ukończył z dobrym postępem nauki zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć.

Do wstąpienia do akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie 4ty klasy szkoły realnej lub gimnazyum.

Wyjątkowo mogą być przyjęci kandydaci na drugi rok akademii marynarskiej, jeżeli nieprzekroczyli 16 roku życia i jeżeli wykażą się, że ukończyli 5 klasę szkoły średniej. Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi inżynieryi i do korpusów pionierów

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć, w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi. Do podań załączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju (poświadczenie to może być również dodatkowo przedłożone w ciągu jednego roku); 2 metrykę chrztu lub urodzenia: 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów do marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i doniosłość wzroku); 4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy; 5. ostatnie świadectwo szkolne, nakoniec: 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć przy wstąpieniu.

a) kwotę sześciu zł. w. a. na utrzymanie urządzenia szkolnego, b) kwotę 12 zł. w. a z początkiem każdego roku szkolnego na rekwizyta szkolne. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie przytoczyć, że im znany jest obowiązek uiszczenia tych opłat Kandydaci którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, podlegać będą musza przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci do wojskowej niższej szkoły realnej mogą wprawdzie egzamin wstępny składać częściowo także w swoim języku ojczystym, winni jednak władać językiem niemieckim o tyle biegle, iżby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli. Kandydaci do wojskowych akademii składają egzamin wstępny wyłącznie

w języku niemieckim, podobnie jak kandydaci do akademii marynarskiej Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 10 czerwca r. b

Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzamin e wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie takowe w 25 części rozporządzeń dla ck. armii z r. 1875 w IX. części tegoż dziennika z r. 1876 (w osobnych odbitkach w drukarmi nadwornej L W. Seidl i syn we Wiedniu:) Bliższe szczegóły tyczące się akademii marynarskiej przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks Krakowskim

We Lwowie dnia 17 maja 1882.

Upadłości.

L 4565. (3651)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na podstawie wyboru wierzycieli adwokat Dr. Rasch stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Saula Leiby Krauthamera ustanowiony został.

Kołomyja 4 maja 1882.

L. 4566. (3652)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na podstawie wyboru wierzycieli Dr. Wilhelm Rasch stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Leyzora Krauthamera, ustanowiony został.

Kołomyja 4 maja 1882.

Księgi gruntowe.

L. 49. (3645)

C. k. komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym we Frysztaku urzędująca niniejszem ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łąki na dniu 8 czerwca 1882 r. rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Frysztak dnia 23 maja 1882.

L. 6271. (3221 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Wróblowice, Kosocice z osadą Barycz, w okręgu Sądu powiatowego w Podgórzu;

Witkowice, Brandwica w okręgu, Sądu powiatowego w Rozwadowie;

Swiebodzin, Rzuchowa w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Dąbrówka tuchowska, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Bukowina, Borki i Huta deręgowska w okręgu Sądu powiatowego w Ulanowie;

Chodaczów, w okręgu Sądu powiatowego w Leżajsku;

Stradomka, w okręgu Sądu powiatowego w Bochni;

Bojanczyce i Gruszów, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Piechoty z miejscowością Zachwiejów w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Zarzyce, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Filipowice, w okręgu Sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Miasto Zator i gminy katastralnej Zator, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 31 stycznia 1881 l. 1380, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 marca 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażone księgi uskutecznione, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1882 włącznie w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna leży zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków hipotecznych

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powddu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 19 kwietnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 8660. (3564)

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p że treść artykułu umieszczonego w numerze 4 czasopisma: „Sztandar polityki“ z dnia 13 maja 1882 pod napisem: „Lwów, dnia 8 maja 1882“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zaniszczony.

Lwów dnia 17 maja 1882.

L. 8659. (3563)

C. k sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 9 czasopisma: „Hałyckij Sion“ z dnia $^{1}/_{13}$ maja 1882 pod napisem: „Dopysy Iz Bohorodczańskoho pidliwia posmertna spomynka w ustępie od słów: „A szczo był ruskym do słów: „pokazałysia szczełnymy“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 17 maja 1882.

(3575)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des auf Seite 3 der periodischen Druckschrift „Tritsch-Tratsch“ Nr. 16 ddo. 14 Mai 1882 enthaltenen Aufsatzes unter der Aufschrift: „Streitiges“ in der Stelle von „S'is schon das Höchste“ bis „ka Fried nöt geben“, sowie der auf derselben Seite enthaltene Aufsatz mit der Aufschrift: „Recept zur Erzeugung eines Landespräsidenten“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 16. Mai 1882.

Schwaiger m. p.

Dr Perger m. p.

(3438)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1882, Z. 11640, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 11 vom 9 März 1882 wegen der Artikel „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des „Socialdemokrat“ und „Bourgoisstaat“ nach § 300 St. G., wegen der Artikel „Abonnements-Einladung“, „Attentate“, „Aus Rußland“, „America“ und „Anarchistisches“ nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Aus Oesterreich“ nach den §§ 300 und 302 St. G. wegen des Aufrufes „Parteigenossen!“ nach § 310 St.-G., wegen des Artikels „Steyr“ nach den §§ 302 und 303 St G., endlich wegen des Artikels „Von Gottes Gnaden“ nach den §§ 65 a und 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1882, Z. 11703, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 7 vom 22 April 1882 wegen des Artikels „Russische Spione“ nach den §§ 308 und 310 St. G., wegen des Artikels „Prager Figaro“ nach § 300 St. G. wegen des Artikels „Der politische Reimschmied“ nach § 65 a St. G., wegen des Artikels „Die polnischen Delegirten“ nach § 302 St. G., endlich wegen des Artikels „Original-Telegram des „Prager Figaro“ nach § 491 St. G und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch Leipa hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1882, Z. 2709, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1118 vom 3 Mai 1882 wegen des Leitartikels „Die Regierung nicht angreifen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1882, Z. 1890, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacja“ Nr. 29 vom 17 April 1882 wegen des Artikels „Sa hrvatskog vidika“ von „Da je u ustanku bilo“ bis „koji je dobrim dielom satrt“ nach § 300 St. G. verboten.

(3522)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 63 der periodischen Druckschrift „Die Zukunft“ vom 11 Mai 1882 mit der Aufschrift „Steuern“ enthaltenen Artikels seinem ganzen Umfange nach und des in derselben Druckschrift mit der Aufschrift „Politische Uebersicht“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Wenn man die letzten Vorgänge“ bis „für Spanien“ das Vergehen nach § 302 St. G., daß ferner der Inhalt des in der genannten Druckschrift mit der Aufschrift „Der letzte Brief eines auf dem Sterbebette liegenden Parteigenossen“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Muß ich mich doch gefaßt machen“ bis „wen nicht auf Aergeres“ das Vergehen nach §. 303 St G., und das endlich der Inhalt des in derselben Druckschrift mit der Aufschrift „Politische Uebersicht“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Zum Berichte über die Zolldebatte“ bis „Galgenhumor“ Das Vergehen nach Art. III. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 R.-G.-Bl. ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 Mai 1882

Schwaiger m. p.

Dr. Perger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 6360 der Zeitschrift „Neue freie Presse“ ddo. Wien, 12 Mai 1882, mit der Aufschrift „Oesterreichischer Reichsrath. — Wien, 11 Mai“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Auf eilf Millionen“ bis „das Schweigen ist die Ehre der Sclaven“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14. Mai 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Perger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 38 der Zeitschrift „Der Freimüthige“, Wien, ddo. 13 Mai 1882 unter der Aufschrift „Der Ringtheater-Proceß“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „Hatte es sich im Verlaufe“ bis „völlig desorganisirt ist“ das Vergehen nach § 300 St. G begrüude, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 Mai 1882.

Schwaiger m. p

Dr Perger m. p.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Mai 1882, Z. 2782, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung“ Nr. 36 vom 6 Mai wegen des Artikels „Finanzwirtschaft der Majorität“ nach den §§ 65 a und 300 St. G und nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9 Mai 1882, Z. 7091 und 7130, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volksfreund“ Nr. 9 vom 6 Mai 1882 wegen des Artikels „Zur Krankencassafrage der Metall-Arbeiter“ nach den §§ 300 und 302 St G. ferner der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 19 vom 6 Mai 1882 wegen des Artikels „Statistisches IV. Die Schulaufsicht betreffend“ nach § 300 St G., dann wegen des Artikels „Der Fluch der Schablone“ nach § 24 des Preßgesetzes verboten

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 April 1882, Z. 1878, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Srpski list“ Nr. 14 vom 18 April 1882 wegen des Correspondenzartikels „Iz krajine Vrlicke, 6 aprila. (Orazoruzavaniu)“ nach § 300 St. G. verboten.

(3248)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 1 der periodischen Druckschrift „Telegraf“ ddo. Budapest, 30 April 1882 mit der Aufschrift „Sociale Rundschau“ enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „Die Spiegelfechterei“ bis „unsere Leidensbrüder“ das Verbrechen nach § 65 a St. G begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2. Mai 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k k. Oberlandesgericht als Gerichtshof II Instanz in Graz hat nach Anhörung des k. k Oberstaatsanwaltes mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1882, Z. 4887, die Weiterverbreitung der „Cillier Zeitung“ Nr. 27 vom 2 April 1882 wegen des Leitartikels „Social-Politik in Sicht“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1882, Z. 7220, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Hungaria“ Nr. 2 vom 16 April 1882 wegen der Artikel „Die Todten kehren zurück“ und „Die Organisation der russischen Nihilisten“ nach den §§ 65 a und 66 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 April 1882 Z 6523, die Weiterverbreitung der „Cillier Zeitung“ Nr 27 vom 2 April 1882 wegen des Liedes „Schielen und Schauen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Gerichtshof I Instanz in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1882, Z. 3239, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Innsbrucker Tagblatt“ Nr. 90 vom 20 April 1882 wegen des Correspondenzartikels „Man schreibt uns aus Wien 18 April“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Gerichtshof I Instanz in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1882, Z 3240, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei von F. J. Gaßner in Innsbruck gedruckten Aufrufes „Wähler“, beginnend mit „In den nächsten Tagen werden wir uns wieder“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k k. Kreisgericht als Gerichtshof I Instanz in Bozen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1882, Z 2254, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Hungaria“ Nr. 1 vom 9 April 1882 wegen des Artikels „Ostern“ nach den §§ 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 April 1882, Z. 10742, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr 9 vom 23 Februar 1882 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten“ nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Wie die Parteigenossen urtheilen“ nach § 305 St G, wegen des Artikels „Aus Oesterreich“ nach den §§ 63 und 305 St. G., endlich wegen des Aufrufs „Parteigenossen! nach § 310 St. G verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18, 19 und 21 April 1882, Z. 10866, 10953, 11052 und 11223, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Wochenblatt“ Nr. 7 vom 15 April 1882 wegen des Artikels „Zur antisemitischen Bewegung“ nach § 302 St G., der Zeitschrift „Politik“ Nr. 104 vom 15 April 1882 (Morgenausgabe) wegen des Telegramms „b. Pest, 14 April“ nach den §§ 308 und 310 St. G., der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr. 16 vom 17 April 1882 wegen des Artikels „Gedanken eines Deutsch-Oesterreichers“ nach § 65 a St. G, endlich der Zeitschrift „Prager Lloyd“ Nr 87 vom 19 April 1882 wegen des Artikels „Politische Rundschau“ nach den §§ 3 8 und 310 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 und 20 April 1882, ZZ. 10867 und 11051, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy“ Nr 103 vom 15 April 1882 wegen des Artikels „V uhelnych dolech“ nach § 302 St G., dann der Zeitschrift „Prazsky Tydennik“ Nr. 7 vom 16 April 1882 wegen des Leitartikels „Boj proti nepoctivosti“, dann wegen der Artikel „Jak se zbavili zida“ und „Novy druh svindlu“ nach § 302 St. G, ferner wegen des Artikels „Prazske klepy“ nach den §§ 491 und 493 St G. und Art V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 April 1882, Z 10954, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 6 vom 15 April 1882 wegen des Artikels „Freiheit, 10 April. (Auswanderung nach America“ nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 26622. (3631 2—3)

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi państwowemu na samoistnych gospodarzy lasowych, lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, winni swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1882 a to: kandydaci zostający w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa.

Do podania należy dołączyć dokumenta poszczególnione w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 16 stycznia 1850 Dz. pr. p. Nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych, czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa przepisanemu.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 10 maja 1882.

L 20961. (3474 2—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 12 maja 1882, do l. 20961 na rzecz Leona Laufera kupca w Bernie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 148 zł. 35 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshaus nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Zygmunta Weisshaus, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 maja 1882.

L. 1067. (3574 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niniejszem Jozefa Kira z miejsca pobytu niewiadomego, że wskutek pozwu dyrekcyi c. k. uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 150 zł. przeciw niemu wydano nakaz zapłaty pod dniem 11 września 1877 l. 3482, tudzież, że ustanowiono dla niego kuratorem zastępcę c. k. notaryusza Stenzla w Pilznie. Poleca się tedy Kirowi, ażeby rzeczonemu kuratorowi środki obrony podał, lub innego zastępcę sobie obrał.

Pilzno, dnia 21 marca 1878.

C. k. sędzia powiatowy.

L. 11536. (3436 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Franciszce Bieleckiej, że z powodu dozwolonej uchwałą z dnia 31 grudnia 1881 l. 57482 intabulacyi wykreślenia Dom. 4 pag. 58 n. 14 lit d. on. Dom. 176 pag. 368 n. 63 on. pag. 371 n. 68 on. pag. 372 n. 69 on. pag. 373 n 72 on. pag. 374 n 73 on. pag. 376 n 74 on. i pag. 379 n. 78 et 85 on pierwotnie dla Adama Lerskiego, potem Stanisława Lerskiego a nareszcie Zuzanny Gwiazdoń, Agnieszki Zołyńskiej, Franciszki Bieleckiej i Jana Lerskiego względnie tychże prawonabywcy Samuela Margoschesa intabulowanej sumy 437 zł. 30 ct. mk. czyli 459 zł. $37\frac{1}{2}$ ct. w. a. z procentami i kosztami ze stanu biernego realności pod l. $153\frac{2}{4}$ we Lwowie, ustanowiony został dla Franciszki Bieleckiej kuratorem adwokat dr. Moszyński, któremu pomieniona uchwała doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1882.

L. 4106. (3227 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Alfreda Langnera i Mikołaja Zyborskiego, ewentualnie ich niewiadomych spadkobierców, że Juljan Szemelowski wniósł przeciw nim jako pozwanym i innym pozew de praes. 8 kwietnia 1882 l. 4106 o uznanie płynności i należności sumy 2875 zł. $33\frac{3}{4}$ kr. m. k. czyli 3019 zł. 32 ct. w. a. na $\frac{1}{4}$ części ceny kupna realności l. k. 49 d./71.74 n. Sambor, dzielnica Przemyska umieszczonej; że pozew ten dekretowano równocześnie do pisemnego postępowania i dorę zono ustanowionemu dla nich na ich koszta i niebezpieczeństwo kuratoro i adwokatowi Drwi. Steuermann w Samborze do wniesienia obrony; oraz wzywa ich, by swoje środki dowodowe kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę sądowi podali, inaczej postępowanie całe z kuratorem przeprowadzone zostanie.

Sambor 18 kwietnia 1882.

L 4246. (3481)

Samborski Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza odnośnie do edyktu do l 669/82 że podpis „Towarzystwa handlu skór w Drohobyczu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ w ten sposób będzie uskuteczniony, że pod firmą Towarzystwa rzeczonego członkowie Dyrekcyi podpiszą swe nazwiska i że podpis wobec osób trzecich wtenczas tylko obowiązuje prawnie towarzystwo, jeźli wszyscy trzej członkowie dyrekcyi podpiszą.

Sambor 2 maja 1882.

L. 3384. (3508)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy, jako handlowy powiadamia, że wskutek uchwały z 11 marca 1882 l 1966 wpisano na dniu 22 kwietnia 1882 w tu sądowym rejestrze I dla firm handlowych jednostkowych w księdze 1 strona 111, l12 n 109 firmę: „Efroim Lothringer“ dla przedsiębiorstwa gorzelnianego, handlu wódką i opasowem bydłem w Krzywem z dzierżycielem tego samego imienia i nazwiska w Krzywem zamieszkałym.

Złoczów 29 kwietnia 1882.

L, 2720. (3507)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w swoim rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Rohatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpisano, iż na odbytem, dnia 30 lipca 1881, walnem zhromadzeniu tego towarzystwa na następne trzechlecie zamieszkali w Rohatynie Adolf Kronberger właściciel dóbr, dyrektorem, Juliusz Hudzicki, kasyer miejski kasyerem. Seweryn Manasterski właściciel realności, kontrolorem. wybrani zostali. Złoczów, dnia 13 maja 1882.

L. 20959. (3543 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 13 maja 1882 do l. 20959 na rzecz Leona Laufera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshausa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą pana adwokata dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kur torowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Zygmunta Weisshausa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 13 maja 1882.

L. 16150. (3537 1—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego m. del. sek. I we Lwowie wiadomo się czyni, że w dniu 9 kwietnia 1881 zmarł we Lwowie Józef Kugel, bez ostatniej woli rozporządzenia, wskutek czego postępowanie spadkowe po tymże, na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia z rodzeństwem tegoż a to Maksem Kuglem, Jakóbem Kugl m Różą Kugel zam Kindler i Sarą Kugel wdrożonem zostało.

Gdy miejsce pobytu Sary Kugel są owi nie jest wiadomem, przeto wzywa się tęże, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tut. sądzie się pj awiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż spadek z dziedzicami, którzy się do niego oświadczą i z ustanowionym dla niej w osobie tut. adw. dra Raresa kuratorem przeprowadzonym będzie.

Lwów dnia 31 marca 1882.

L. 10219. (3409 1—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Izaka Eintrachta, że przeciw niemu wniósł Juda Eintracht pozew wekslowy de praes. 27 kwietnia 1882 l 10219, w załatwieniu którego polecono po zwanemu Izakowi Eintracht, aby resztującą sumę wekslową 400 zł. a. w. z pn. powodowi w trzech dniach zapłacił, lub w tym czasie wniósł zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Izaka Eintracht nie jest wiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania go ustanowił tutejszego adwokata dra Schoena kuratorem, a adw. dra Leo zastępcą kuratora i kuratorowi nakaz wręczono.

Zaleca się zatem powanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, albo potrzebnych do tego informacyj ustanowionemu kuratorowi udzielił, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 28 kwietnia 1892.

L. 2227. (3426 1—3)

Sąd obwodowy wzywa Maryannę de Grünthal Piecard urodzoną hr. Sierakowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a względnie jej również z życia i miejsca pobytu niewiadomych lub nieznanych spadkobierców przez edykta i do rąk kuratora adwok. dra Bersona z substytucyą adwokata dra Jarosza w Nowym Sączu, aby na terminie 4 lipca 1882 o godzinie 9 rano dowiedli, że prenotacya uskuteczniona w poz. 4 karty C. wykazu hipotecznego l 380 dóbr Rokiciny we dług poz 4 karty B. Bolesława Kałuskiego własnych na rzecz Maryanny de Grünthal Piecard urodzonej hr. Sierakowskiej została na mocy cessyi Jana Łączkowskiego z dnia 12 kwietnia 1879 prawa sukcessyi po Józefie Łączkowskim przeszłego de praes 10 lipca 1823 l. 15551 usprawiedliwioną, ewentualnie że termin do usprawiedliwienia takowej nie upłynął, gdyż w przeciwnym razie wykreślenie tejże prenotacyi dozwolonem będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 22 kwietnia 1882.

L. 20958. (3492 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus że przeciw niemu został dnia 13 maja do l. 20958 na rzecz Leona Laufera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 184 zł. 83 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshausa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Zygmunta Weisshausa aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 13 maja 1882.

L. 5290. (3482 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że polecił prowadzącemu rejestr handlowy wpis firmy: „L. & J Angermann“ handel towarów bławatnych w Stanisławowie w rejestr firm spółkowych z tem, że współwłaściciele Leiser i Jakób Angermann do podpisu firmy są upoważnieni.

Stanisławów 3 maja 1882.

L. 8694. (3638 1—3)

Nowo kreowany urząd pocztowy w Miękiszu nowym w powiecie Jar sławskim rozpocznie urzędowanie z dniem 1szym czerwca i będzie przyjmować i wydawać wszelkie korespondencye i przesyłki jako też przekazy i powziątki do kwoty 200 zł. w. a. Urząd ten będzie połączony codzienną pocztą posłańczą z Radymnem.

Do okręgu doręczania tego urzędu pocztowego przydzielają się miejscowości: Miękisz nowy i stary, Tuchla, Zaleska Wola, Czerniawka. Korzenica i Nowagrobla.

Odległość Miękisza nowego od Radymna wynosi 17 kilometrów, co się niniejszem po daje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie, dnia 10 maja 1882.

Mit 1ten Juni 1882 tritt im Orte Miękisz nowy (politischer Bezirk Jarosłau) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnahmegeschäfte (bis 200 fl) befassen und mit dem Postamte Radymno durch eine täglich einmalige Fußbotenpost seine Verbindung erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften: Miękisz nowy und stary, Tuchla, Zaleska Wola, Czerniawka Korzenica und Nowagrobla

Die Entfernung von Miękisz nowy nach Radymno beträgt 17 Kilometer.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10 Mai 1882.

L 5028. (3659 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecnego i niewiadomego z miejsca pobytu Jakowa Bodnarczuk, iż na dniu 5 września 1881 l. 5028 wniosła tutaj Petronela Kamińska imieniem nieletniego syna Michała Kamińskiego przeciw niemu i Josslowi Sternberg pozew o uznanie praw z wyroku z dnia 13 lutego 1876 l. 630 względem zapłacenia kwoty 160 fl. 60 ct. za zgasłe, na który do rozprawy ustnej dzień sądowy na 13 czerwca 1882 o godz. 9 rano naznaczony został i że do obrony praw jego na kuratora na koszt i niebezpieczeństwo jego Fedorego Bojcuna powołano i temuż pozew doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na wyznaczonym terminie albo sam osobiście się stawił, albo swego pełnomocnika sądowi przedstawił, lub też ustanowionemu kuratorowi swą informacyę do obrony udzielił, ileż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

Mielnica 31 marca 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 614. (3668)

Magistratsraths-Stelle.

Zur Besetzung einer Rathsstelle bei dem Magistrate der Landeshauptstadt Czernowitz mit dem Gehalte jährlicher 1600 fl und zwei Quinquenalzulagen a 200 fl. nach fünf-, beziehungsweise zehnjähriger zufriedenstellender Verwendung im Magistratsdienste wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Der zu ernennende Rath ist bestimmt speciell als Polizeichef die Agenden des hierortigen Sicherheitsdienstes zu leiten und kann bei besonderer Eignung desselben für dieses Fach der obige Gehalt auch erhöht werden.

Bewerber um diesen Posten haben ein Lebensalter von nicht über 40 Jahren, vollkommene Gesundheit und Unbescholtenheit, dann die für den Staatsdienst zur politischen Geschäftsführung vorgeschriebenen Prüfungen und eine längere Verwendung im Polizeidienste nachzuweisen.

Die mit diesen Zeugnissen versehenen Bewerbungsgesuche sind binnen vier Wochen anher zu überreichen.

Vom Stadtmagistrate.

Czernowitz, am 18 Mai 1882.

L. 3102. (3621 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 1629 zł. 63 ct. i 247 zł. 14 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 2000 zł. i 300 zł. w. a. na hipotekę dóbr Zarzecze czyli Zarzyce wielkie w powiecie Wadowickim położonych, spadkobierców ś. p. Aleksandra Bodurkiewicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1ym lipca 1880 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 17 maja 1882.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założon: w roku 1845

poleca:

Podstawki

ze szkła czarnego

pod nogi fortepianowe

3 sztuki 2 złr. 10 cnt.

(podstawiwszy te podkładki pod nogi fortepianowe, izoluje się takowy od posadzki i wydaje dźwięczniejszy głos, oraz utrzymuje dłużej nastrojenie).

(3593 1—?)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 kwietnia b. r. ordynuje

w Karlsbadzie

Kaiserstrasse „Warschau".

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 2165 25–?

A. Stein, Dentysta i lekarz z Wiednia,

prz z krótki czas **w Tarnopolu** w chorobach zębów i ust ordynować będzie. Równocześnie wprawia sztuczne zęby i szczęki. — Mieszka w hotelu **Landau.**

(3600 ?–3)

Skarb Suchawola

poszukuje **od 15 czerwca** kontrolora gorzelnianego obeznanego z buchalteryą gospodarczą i mogącego wykazać się dłuższą kasową praktyką. Jedynie kawaler znajdzie umieszczenie.

Reflekujący na tę posadę przyszlą odpisy świadectw, pod adresem ***Skarb Suchawola* p. *Brody*.**

3640 2–3)

L. 27. (3641 2—3)

Konkurs.

Uzdolniony konował któryby **w Horodence** osiedlić się chciał otrzyma 300 zł. na pomieszkanie przez lat trzy; obowiązkiem jego wykonywać praktykę w powiecie. Podania przyjmuje Rada gospodarska w HORODENCE do końca czerwca 1882.

L. 227. (3581 3–3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya kasy Oszczędności kr. miasta Stryja podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek uchwały Wydziału kasy Oszczędności zniża z dniem 1 lipca 1882, stopę procentową od wszelkich wkładek z 6 na 5%; — na skutek tego obniżenia, zniża i procent o 1% od wszelkich pożyczek z dniem 1 lipca 1882 udzielonych.

Kapitały wkładkowe zwraca kasa Oszczędności na żądanie bezwłocznie za potrąceniem eskontu lub też za poprzedniem wypowiedzeniem w terminach statutem kasy oznaczonych.

Wkładki dla których termin wypowiedzenia sięga po za dzień 1 lipca 1882, a których zwrócenie wskutek obniżenia stopy procentowej żądanem będzie, wypłaca kasa dnia 1 lipca 1882 bez potrącenia eskontu.

Dyrekcya kasy Oszczędności.

Stryj, 19 maja 1882.

Skrowaczewski.

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest *Henryka Blocha*

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem" we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 39–?)

Materye

sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu **3 metry 10 centimetrów na ubior** z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa.
na ubior z lepszej wełny za 7 zł. 44 ct. wa.
na ubior z wybornej wełny za 10 zł. — ct. wa.
na ubior z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa.

Pledy do podróży po 4, 5, 8 do 12 zł; niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem portoryum. Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze, tyfli, materye strzępowate, sukna komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,

skład fabryczny w Bernie.

Wzory franco. Wzory na pap. kart dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp. **majstrów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny.** Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorcow, zaszczycając mnie swojem zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeźli się nie podoba, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przesyłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

(1715 22-24)

Cztery medale zasługi.

Piegi, opalenie słoneczne i dziuby usuwa (2981)

Antillentilla!!!

Twarzy przywraca białość, delikatność i przejrzystość. Cena **2** zł. — Nabyć można we **Lwowie** ulica Kopernika l. 3, w filii w **Krakowie**: Sukiennice l. 20.

Pudr książęcy

biały, cielisto-różowy i żółtawy,

niezrównany, nie zawiera żadnych metali, przyjemnie przylega do twarzy i czyni zadość wszelkim wymaganiom. — Pudełko po 60, 70, 1 złr., 1.20 i 1.60.

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć; skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkcikі, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1** zł. **50** ct.

Woda liliowa

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. — Cena **1** zł. **50** ct.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. — Cena **1** zł.

Nabyć można we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE: Sukiennice l. 20.

J. Ihnatowicz.

Ein examinirter Förster

noch im Dienst, 30 Jahre alt, ohne Familie, ein tüchtiger, ehrlicher, nüchterner Jäger sucht Stellung vom 1 Oktober 1882 oder später. Auf Wunsch kann Kaution gestellt werden. Der deutschen und polnischen Sprache mächtig, gute Zeugniße und Empfehlungen zur Seite. Offerten erbeten an diese Zeitung unter **A. B. 110**. 3565 2—2

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób syfilistycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób syfilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Wałowej (nowa) licz. 3 pierwsze piętro. Ordynuje od 9tej do 12tej przed, od 2giej do 6tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasieniotoki, inklinacye do suchot i t d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób (.?94 14-?)

Na sprzedaż

Piękna realność we Lwowie,

ulica Akademicka l. 10, przestrzeni sążni □ 620. Może być nabyta oddzieloną parcelą sąż □ 200 — z domem i frontowym placem, lub też cała przestrzeń z ogrodami, placami, domem piątrowym, oficyną z przynależytościami i znacznemi dochodami. Wiadomość udzieli właściciel **Łazienek św. Anny.**

(3663 1—3)

WYBORNE

PIWO

W BUTELKACH I NA SZKLANKI

PORTER

ANGIELSKI

ORAZ

POKÓJ do ŚNIADAŃ

POLECA HANDEL

NOWICKIEGO

ul. Halicka l. 52.

(3448 4—6)

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

Spowodowany znacznym odbytem niektórych win leczniczych z zagranicy, mianowicie z Francyi pochodzących, o których za pomocą badań i rozbiorów chemicznych przekonałem się, że bądź bardzo mało, bądź też nawet wcale nic nie zawierają tych ciał leczniczych, których w oznaczonej ilości zawierać powinne, postanowiłem wyrabiać wina te, a oddawszy się nad tą kwestyą szerokim studyom i przez rok prawie trwałym badaniom i próbom, przezwyciężyłem wreszcie wszystkie trudności i wynalazłszy jeszcze wino jako podstawa do tych przetworów wybornie się nadające, polecam wyroby te ze wszech miar doskonałe, mianowicie:

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane.

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Do każdej flaszki win powyższych dołączona jest broszura, omawiająca własności tychże i zawierająca świadectwo **Dr. Br. Radziszewskiego,** profesora chemii przy uniwersytecie, który moje wina badał i jakość tychże sprawdził.

Butelka mieszcząca $^1/_4$ litra któregokolwiek z wyżwymienionych win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** buteleczek.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów, jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić."

Dr. Alfred Biesiadecki m. p. kraj. ref. sanit.

Lwów 31 marca 1882.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescensów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1982 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą".
„ **w KRAKOWIE** „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ **generalny w WIEDNIU** dla **Austryi** i dla **państw ościennych** u p **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

We LWOWIE utrzymują także na składzie apteki pp. **Krzyżanowskiego i Piepesa.**

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazdą" we LWOWIE

FIRMA: **Piotr Mikolasch.**

(1677 22–?)

(3447) Ces. król. uprzyw. 3—3

gal. kolej żelazna Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Od 1go czerwca b. r. począwszy, zatrzymywać się będą pociągi pospieszne Nr. I. i II. po dwie minuty na stacyi w Podzamczu.

Bliższe szczegóły w tym względzie powziąć można z ogłoszeń umieszczonych po naszych stacyach.

We Lwowie 15 maja 1882.

(Przedruk nie będzie opłacony)

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl"